

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 2 maja br. mianować najlaskawiej nadzwyczajnego profesora patologicznej anatomii w uniwersytecie Jagiellońskim dra Tadeusza Browicza zwyczajnym profesorem tego przedmiotu.

Conrad-Eybesfeld w. r.

Rozporządzenie

c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 11 maja 1882 r. l. 4677/pr. względem wyłączenia miejscowości Koszyłowiec z okręgu reprezentacji powiatowej w Czortkowie i wcielenia jej do okręgu reprezentacji powiatowej w Zaleszczykach.

Na mocy upoważnienia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27 grudnia 1880 r. l. 20310, rozporządzaam w myśl ustawy z dnia 13 lutego 1879 r. Dz. ust. kr. nr. 78 w porozumieniu z Wydziałem krajowym jak następuje: Miejscowość Koszyłowiec zostaje z dniem 1 stycznia 1883 r. wyłączoną z okręgu reprezentacji powiatowej w Czortkowie i wcieloną do okręgu reprezentacji powiatowej w Zaleszczykach.

C. k. Namiestnik
Potocki.

Dnia 16 maja 1882 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XVI dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 43. Prowizoryczną konwencję handlową z Francją.
- Nr. 44. Rozporządzenie zawierające i uzupełniające przepisy o taksach wojskowych.
- Nr. 45. Ustawę o podatku konsumcyjnym od wina sztucznego.
- Nr. 46. Rozporządzenie zabraniające przywozu t. z. cygaret indyjskich Grimaulta.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 maja.

Społeczeństwo angielskie jest ciągle do głębi poruszone zbrodnią dublińską, a trwoga ogarniać musi wszystkich, skoro jako rzecz naturalną przyjęto bil Gladstona o środkach wyjątkowych a raczej represyjnych w Irlandyi. Wobec angielskich pojęć o swobodach konstytucyjnych bil ten stanowi większą anomalię, aniżeli w innym państwie, z młodszą konstytucją, stan obłożenia. Na podstawie tego bilu rząd będzie mógł w Irlandyi wystąpić z całym arsenałem środków tak stanowiących, że gdyby one jeszcze okazać się miały nieskutecznymi, jużby nie innego nie pozostawało jak uznanie zwycięstwa konspiratorów agraryjnych. Obok zawieszenia sądów przysięgłych czeka Irlandyę w okręgach zagrożonych sprężysta i absolutna administracja, której wolno będzie użyć wszelkich środków represyjnych i prewencyjnych, jakimi władza na kontynencie podczas stanu obłożenia rozporządza. Policia np. będzie mogła aresztować osoby podejrzane tylko i odbywać swobodnie rewizye po domach, w których spodziewa się znaleźć przygotowane narzędzia do zbrodni. Podejrzanych cudzoziemców wydalac będzie władza oczywiście bez ceremonii, skoro wolno jej aresztować krajowców na samo podejrzenie. Wicekról otrzyma władzę przypominającą niemal zakres działania, przyznany generalnym gubernatorom w Rosyi po zeszłorocznej katastrofie. Wolno mu w sumarycznem postępowaniu rozwiązywać towarzystwa, zabraniać zgromadzeń i zawieszac wydawnictwa podburzających dzienników.

Żeby trafnie ocenić doniosłość tych wyjątkowych środków, trzeba pa-

miętać, że wszystko to stać się ma w granicach W. Brytanii. tej klasycznej ziemi konstytucjonalizmu, gdzie swobody konstytucyjne żyły się ze wszystkimi stosunkami, z kład inne kraje czerpały wzory dla swoich skromniej zakreślonych urządzeń konstytucyjnych. Podnosimy to nie dla tego, żeby przedstawić rzecz jako *horrendum* polityczne, lecz dla scharakteryzowania sytuacji. Z postanowień bilu wniesionego przez Gladstona, który posądzony być może prędzej o cokolwiek bądź innego, aniżeli o lekkie traktowanie spraw konstytucyjnych, wnosić można, że sytuacja w Irlandyi jest jeszcze gorsza, niż sobie przedstawiamy. Oddzielona przez samą naturę zupełnie od Europy, Anglia w swoich sprawach wewnętrznych nie podlegała tak ścisłej kontroli jak inne państwa na kontynencie. Można powiedzieć, że Europa przed katastrofą dublińską nie była jeszcze dostatecznie poinformowana o stosunkach irlandzkich i wyobrażała je sobie korzystniej cokolwiek.

Obok wniesionego już bilu otrzymał parlament angielski przyrzeczenie od rządu, że wniesiony także zostanie bil w sprawie uregulowania spłaty należących czynszów dzierżawnych w Irlandyi. Jest to fakt bardzo pocieszający, bo świadczy o tem, że dla represyi nie zostanie poświęcona reforma stosunków, a przynajmniej praca nad tą reformą. Represya może usmierzyć konspiratorów, nawet sterroryzować ich i zniechęcić chwilowo, ale trwałego uspokojenia nie sprowadzi, jeżeliby źródło złego nie zostało usunięte. Bil o czynszach ma właśnie na celu dotarcie do źródła złego.

Torysi tak demonstracyjnie popierają rząd liberalny w polityce represyjnej, jak gdyby chcieli nie dopuścić nawet do pogłosek o demisyi Gladstona. Torysi czynią to pewnie z głębi przekonania, ale także i wyracho-

wanie polityczne odgrywa w tem rolę. Bardzo to wygodne dla torysów, że wobec współczesnego świata i w historii całe *odium* wyjątkowej polityki represyjnej spadnie tylko na Gladstona i jego stronnictwo. Co dla każdej opozycji bywa marzeniem, o czem i torysi jako opozycja marzyli, t. j. objęcie steru, to dziś dla nich byłoby tylko bardzo przykrą koniecznością systemu konstytucyjnego.

Sprawy krajowe.

(Zakład drohowyżki).

(=) Z sprawozdania przedłożonego Wydziałowi krajowemu o stanie zakładu sierot i ubogich w Drohowyżu wyjmujemy najgłośniejsze daty. W roku 1880, jako w piątym od chwili otwarcia Zakładu, doszły niemal do zupełnego swego rozwoju wewnętrzne urządzenia, a liczba sierot osiągnęła już blisko całą statutami wskazaną cyfrę. Pod koniec roku 1879 liczył Zakład 353 dzieci, t. j. 232 chłopców i 121 dziewcząt. Do tego przybyło w ciągu ubiegłego roku 21 chłopców i 16 dziewcząt, gdy zaś w skutek wydalenia ubyło 2 chłopców i jedna dziewczynka, a zmarło 2 dziewcząt i jeden chłopiec, przeto liczba sierot z końcem roku 1880 wynosiła 250 chłopców i 134 dziewcząt, czyli razem 384 dzieci.

Co do obrzadku rozpada się ta liczba jak następuje: Obrzadku rz. kat. 212 chłopców i 107 dziewcząt, czyli razem 319 dzieci; obrzadku grecko-katolickiego 39 chłopców i 26 dziewcząt, czyli razem 65 dzieci.

Chorób epidemicznych nie było żadnych; stan zdrowia okazywał się w ogóle zadawalającym. Nauka dzieci w czteroklasowej szkole pospolitej szła zwyczajnym, planami przepisany tor.

Co do liczby dzieliły się dzieci z końcem r. 1880 na poszczególne klasy, jak następuje: Na oddziale chłopców było w klasie pierwszej 18 uczniów, w drugiej 46, w trzeciej 50, w czwartej 51. Na oddziale dziewcząt było w klasie pierwszej 27 uczennic, w drugiej 37, w trzeciej 30, w czwartej 17.

Publiczny egzamin odbył się w obecności wielu gości w dniach 29, 30 i 31 lipca r. z. Dziewczęta starsze w liczbie 23 za-

MŁODE KRÓLESTWO

II.

Przed pokojami znajduje się weranda, w której królestwo pijają kawę, a przed którą rozciąga się wielka łąka, miejsce zabaw ludowych, urządzanych podczas ich pobytu. Tutaj przy muzyce wędrownych muzykantów, *laoutari*, wieśniacy i wieśniaczki wykonywają rozmaite tańce narodowe, jak *hora*, *biru greu*, *briou*, *ratza*, *kindia*, *zoralia*, *mocancoutz*, *calusari*, których opisowi autorka osobny szkic poświęca. Najpowszechniejszy z nich taniec *hora* jest tańcem uciśnionego ludu. Tancerze i tancerki tworzą koło, trzymając się za ręce, i spuściwszy głowy z pewnym smutnym i zmęczonym wyrazem, postępują przyspieszając żałośnie. Symbolizuje to radość udaną ludu, który odwróciwszy się plecami do swych ciemnic, bawi się niby a rzeczywistościę opłakuje wspólnie swe upokorzenie i niewolę. Drugim takim symbolicznym tańcem jest *biru greu*, co dosłownie znaczy „ciężkie podatki”. Kto zna choć trochę dawniejsze dzieje tego ludu, ten wie, jak strasznie był uciskany podatkami. Pomnikiem tego ucisku jest taniec *biru greu*. Tancerze podobnie zbierają się w koło, poruszając się w powolnem tempie i od czasu do czasu pochylają się ku ziemi, niby szukając jakiejś daniny, której od nich żąda ciemięzca. Tańcowi *briou* towarzyszy pieśń, mówiąca o niewoli i hańbie a kończąc się zwrotką wyrażającą, że lud wolnym być może, jeżeli silnie weźmie się za ręce. Podczas tej zwrotki otwiera się koło tancerzy, którzy

chwytają się wzajemnie za pasy i tworzą długie łańcuchy. Jak gdyby się chcieli oprzeć wrogowi. Ztąd nazwa *briou*, taniec pasów.

Inny taniec *ratza*, kaczka, jest wesoły i ma coś dzieciniego w sobie. Poruszenia tancerzy zdają się naśladować ruchy kaczek. I temu tańcowi towarzyszy śpiew, dziwnie dziecinny, o kaczce:

Ratza aci, ratza colea,
Ratza pasce papura...

Kaczka tu, kaczka tam, kaczka w siłowni, w krzaku i tak dalej wielozwrotkowa pieśń opowiada, jak kaczka wysiadywa kaczęta, jak je wodzi, jak z niemi pływa.

Kindia jest tańcem wyrażającym rozrywkę po skończonej pracy dziennej, *zoralia* odznacza się nadzwyczaj szybkim tempem, *mocancoutz*, taniec pasterzy, przypomina tarantellę, zaś *calusari* jest tańcem obrzędowym, wykonywanym na uroczystościach ludowych, zwanych *mosi*, poświęconych uczczeniu pamięci zmarłych. Obchód *mosi* (czyta się *mosz*) w Bukareszcie stał się publiczną zabawą, odbywaną właśnie w obecnej epoce na parę tygodni przed Zielonemi Świątkami, na obszernych błoniach zamiejskich, zastawionych namiotami i szałasami, gdzie po większej części sprzedają drewniane kubki, zwane *donitza* (podarek) i rozdają je biednym. Dziesiątki tysięcy ludu z miasta i okolicy wylega podczas tej zabawy ludowej na błonie. Zabawy trwają od niedzieli do piątku, a w przeddzień zakończenia arystokracja także odwiedza je powozami.

Wracając do opisu Sinai, dodać należy, że miejscowość ta stała się ulubionem miejscem letniego pobytu arystokracji rumuń-

skiej. Wielu bogatszych mieszkańców Bukaresztu posiada tu wille, są także dwa hotele dla cudzoziemców, mimo to często brakuje mieszkań, a ztąd drożyzna tu jest wielka. Sinaja zatem jest to Ems rumuńskie, gdzie podczas sezonu zbiera się cały wyższy świat bukareszteński. Obecnie w Sinai buduje się letni pałac królewski, który niezadługo ma być skończonym.

Jak klasztor Sinaja, tak większa część dobroczynnych instytucyj, które Rumunia wobec innych narodów pochwilić się może, a niejednemu przoduje, jest dziełem prywatnych fundacyj bogatych bojarów, którzy znaczną część swego mienia oddawali w ten sposób na użytek publiczny. Tak powstał cały szereg wspaniałe uposażonych zakładów, które przyjmują każdego potrzebującego, bez różnicy wyznania i narodowości, bez urządzania kwest po kościołach i po domach, bez ogłaszania składek po dziennikach i bez podsuszania każdemu zwiedzającemu te instytucje puszki do złożenia obowiązkowego prawnie datku. Gdy chorey zgłosi się do szpitala, przyjmują go bez wypytania, co jest za jeden i z kład pochodzi, otaczają opieką, leczą i nie wydają, dopóki zupełnie nie wyzdrowieje, nie pytając o zapłatę. To też, gdy raz jakiś biedny Rumun zachorował w Medyolanie i musiał się leczyć w tamtejszym szpitalu, a następnie posłowi włoskiemu w Bukareszcie polecono, ażeby rządowi rumuńskiemu przedłożył rachunek kosztów jego leczenia, posel ten odpowiedział, że woli raczej kosztą pokryć z własnej kieszeni, niż występować z podobnem żądaniem w kraju, w którym sekty Włochów darmo leczono.

Autorka opisuje dosyć szczegółowo kilka takich zakładów. W Bukareszcie istnieje

dom przytułku biednych wdów, założony przed 130 laty przez pobożną księżnę Balasa, córkę księcia Brankowianego. Księżna już za życia swego założyła w Rumunii wiele klasztorów żeńskich, których głównym celem było dawanie bezpłatnego przytułku podróżnym. To też do niedawna jeszcze we wszystkich prawie klasztorach rumuńskich, męskich i żeńskich, przyjmowano każdego podróżnego nie tylko gościnnie ale nawet zbytownie. Na gościnne przyjęcie i dziś jeszcze podróżni liczyć mogą w każdym klasztorze, a gdzie w bliskości nie ma hoteli, tam taka gościnność jest obowiązkiem, który klasztory chętnie i z największą gorliwością spełniają.

Założony przez księżnę Balasa przytułek dla wdów mieścił się pierwotnie w wielu małych domach, gdy jednak z biegiem czasu okazało się to niedogodnem, zburzono te domy i na ich miejscu wzniesiono wielki wspaniały budynek. Oprócz tego z nadwyżki dochodów domu wdów i z dalszych darów rodziny Brankowianich, zbudowanym został wielki szpital, który następnie jeszcze się rozszerzył i dzisiaj składa się z trzech pawilonów. Daje to miarę wielkości fundacyi pierwotnej. Oba te zakłady administrowane wspólnie mają około 700.000 fr. rocznego dochodu. Na czele administracyi stoi obecnie metropolita, oraz pułkownik Bibesco i marszałek królewski Vakarescu. Przy zakładzie znajduje się bardzo gustownie i bogato urządzone ogród z grotami, sztucznymi wzgórzami, wodotryskami, cienistymi alejami, bogactwem drzew, krzewów i kwiatów, składających się w harmonijną i wdzięczną całość. W jednej stronie ogrodu znajduje się szereg małych domków w szwajcarskim stylu, w których mieszkają obsługujący zakład duchowni.

jęte były zawodowo przy rozmaitych czynnościach gospodarstwa kobiecego, a mianowicie przy szyciu i innych kobiecych robotach ręcznych, przy gotowaniu jada, praniu i prasowaniu bielizny, wreszcie przy gospodarstwie nabielałowym na folwarku. Oprócz tego powtarzały jeszcze i uzupełniały wiadomości swoje w godzinach nauki, których wypadło po 2 do 3 codziennie. Starsi chłopcy, których liczba wynosi 85, pracowali zawodowo w poszczególnych warsztatach z wyjątkiem jednego, który został przeznaczony stale do ogrodnictwa.

Do warsztatów ślusarskiego, kowalskiego, kołodziejskiego i szewskiego, które już w r. 1879 były urządzone i uległy jedynie potrzebnemu rozszerzeniu, z powodu nowego przyrostu uczniów, przybył jeszcze w roku 1880 warsztat blacharski połączony z małą odlewnią metalu.

Praca w warsztatach pod okiem majstrów i przy pomocy niezbędnej czeladzi przynajętej odbywała się trybem przepisanim przez 7 do półosma godzin dziennie. Liczba uczniów wedle warsztatów rozpadła się, jak następuje: Warsztat ślusarsko-kowalski liczył 38 uczniów, blacharski 5, kołodziejski 9, stolarski 12, szewski 11, krawiecki 9.

Uczniowie ci, stosownie do czasu, od którego już w warsztacie pracują, dzielą się na trzy klasy i biorą udział w takich robotach, jakich wymaga program prac warsztatowych i stopniowy ich rozwój. Postęp ucznia w pracy, pilność i zachowanie się w warsztacie są przedmiotem oddzielnej klasyfikacji w książeczkach warsztatowych, które uczniom przy występowaniu do warsztatów są wydawane. Dalsze kształcenie się uczniów odbywa się w t. z. kursie technicznym, którego trzecią klasę po raz pierwszy w jesieni roku zeszłego otwarto. Obejmuje on 18 godzin tygodniowo, których znaczna część przeznaczona jest na rysunek wolnóręczny a oraz konstrukcyjny z uwzględnieniem zawodu ucznia.

W innych przedmiotach dąży się przede wszystkim do powtórzenia i utrwalenia wiadomości już w szkole ludowej nabytych, oraz do możliwego rozszerzenia ich w zakresie dla niższych szkół przemysłowych właściwym. Należały tu: religia, języki polski i niemiecki, wiadomości z przyrody, z dziejów i geografii, rachunki i geometria, nareszcie początki modelowania ze względu na potrzebę niektórych warsztatów.

Nauki udzielano w godzinach od 7 do 8 rano, tudzież od 2 do 4 popołudniu z wyjątkiem piątku, którego całe przedpołudnie na pracę a całe popołudnie na naukę było przeznaczone. Oprócz właściwych nauczycieli brali udział w nauczaniu dyrektor zakładu, rysownik techniczny i rachmistrz.

Uczniowie II klasy kursu technicznego brali także wyjątkowo udział w egzaminie publicznym, aby okazać postęp w naukach. Oprócz tego urządzoną była w dniach egzaminowych wystawa rysunków i wyrobów warsztatowych uczniów, tudzież robót ręcznych dziewcząt.

Mniejsi chłopcy, pobierający naukę całodzienną w szkole czteroklasowej, zajmowali bywali w wolnych chwilach wyrobem słomianek i koszyków, oraz pomocą w drobnych usługach na rzecz zakładu, w lecie

zaś robotami około czyszczenia ścieżek w ogrodzie, drzewek owocowych i t. p.

Ćwiczenia gimnastyczne odbywali wszyscy uczniowie, podzieleni wedle wieku na odpowiednie oddziały. Należyta baczność zwracano także na uprawę śpiewu i muzyki instrumentalnej. W tej ostatniej zdołano tak znaczne osiągnąć rezultaty, że utworzoną została z chłopców kapela zakładowa.

W organizacji całego zakładu zaszła pod jesień r. z. jedna ważniejsza zmiana, t. j. zupełne rozłączenie oddziałów dziewcząt i chłopców. Praktykowane dotąd łączenie dzieci obojgiej płci w najniższych dwóch klasach szkoły zakładowej przedstawiało znaczną niedogodność już ze względu na samo tych klas przepełnienie, a w sprawozdaniu za rok 1879 podniesiono konieczność rozdzielania drugiej klasy. Bezpośredni atoli powód do ściślejszego rozdzielania obu oddziałów dały nieobyczajne i karygodne wykroczenia jednego z tymczasowych nauczycieli zakładu. Wykroczenia owe stały się przedmiotem dochodzeń dyscyplinarnych, a w następstwie dały powód do zmian w grotnie nauczycielskiej i do zupełnego przekształcenia nadzoru na oddziale dziewcząt. Z uwagi, iż osoby świeckie, wielokrotnie zmieniane, nie okazały dosyć poświęcenia, wytrwałości i cierpliwości w opiekowaniu się dziewczętami, zawezwano do objęcia zarządu na oddziale dziewcząt Siostry Felicjanki i zawarto z nimi dnia 20 maja r. z. kontrakt na trzy lata. Z mocy owego kontraktu zamianą została jedna z SS. Felicjanek ochmistrynią, a inne siostry z ramienia ochmistryni objęły nadzór wychowawczy nad dziećmi, zarząd szpitalika dziewcząt, prowadzenie pracowni krawieckiej, kuchni urzędników i pralni do nauki dziewcząt, wreszcie samą naukę szkolną, ku czemu przeznaczone do tego siostry odpowiedniami, prawem przepisanimi kwalifikacyami się wykazały. Siostry Felicjanki objęły swe czynności w październiku z. r. a odpowiednio do zmiany zarządu przeprowadzono także niezbędne adaptacje w tej części budynku, która na oddział dziewcząt jest przeznaczoną.

W dniu 27 czerwca r. z. dotknęła zakład niemała klęska. Iskry z komina maszyny parowej, pomimo iż tenże zaopatrzony był koszem do chwywania iskier, wzniciły pożar na północnej wieży zakładu. Dzięki energicznemu ratunkowi zdołano pożar tak zlokalizować, że spłonął jedynie dach rzecznej wieży, a oprócz strat, pochodzących ze zniszczenia dachu i magazynowanych na tej wieży niektórych wyrobów i narzędzi metalowych, nie było żadnego nieszczęśliwego wypadku.

Jak gdyby na złagodzenie niepowodzeń, którymi zakład w ciągu r. z. był dotknięty, spotkał go w dniu 12 września z. r. niezwykle zaszczyt, odwiedziny Najjaśniejszego Pana. Prostotę najskromniejszych ozdób, jakimi zakład, przeznaczony dla sierot i ubogich, okrył się na przyjęcie Najdostojniejszego Gościa, uzupełniły gorące owacje nie tylko sierot i mieszkańców zakładu, lecz także licznych gromad ludu ze siół i miasteczek sąsiednich. Najjaśniejszy Pan raczył wszystkie części zakładu szczegółowo zwiedzić, przeoglądać rysunki i wyroby wychowawców i wychowanie zakładu, zgromadzone na urzędzonej umyślnie na ten cel lokalnej wystawie, kazał uczniom wykonywać ćwiczenia gim-

nastyczne, kosztował chleb sierocy, a wyraziwszy kilkakrotnie łaskawymi wyrazami Swoje najwyższe uznanie, raczył nakoniec zapisać się do pamiątkowej księgi zakładu. Przyjęcie Najjaśniejszego Pana w zakładzie posłużyło za temat do jednej z akwael albumu, które kraj ofiarował Jego Ces. Wysokości Arcyksięciu Rudolfowi.

Na oddziale starców małe zaszły zmiany. Sposób ich umieszczenia i utrzymania był taki, jak lat ubiegłych. Z końcem roku 1880 liczono 18 starców i 2 staruszki. Przez śmierć ubyło w ciągu tegoż roku jeden starzec i jedna staruszka, na opróżnione zaś miejsce przyjęto znowu jednego starca i jedną staruszkę. Dwóch z pomiędzy dawniej umieszczonych starców zostało wydalonych za niewłaściwe zachowanie się. Możliwe zajmowania starców na rzecz zakładu była bardzo ograniczoną z powodu zgrzybiałego wieku i fizycznych niedomagań w przeważnej ich części.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Stan wyjątkowy dla Irlandyi.)

Izba niższa parlamentu angielskiego obradowała w dniu 11 b. m. nad projektem ministra spraw wewnętrznych, podającym środki stłumienia zbrodni w Irlandyi. Projekt ustawy wyjątkowej wnosil minister Harcourt z polecenia rządu i składając go w Izbie rzekł:

„Wywiązując się z zadania poruczonego mi przez rząd, mam honor prosić wysokiej Izby o pobłażanie. W tym smutnym dniu, w którym wielu członków Izby myśli ze smutkiem o tragicznej śmierci swego kolegi, złebym się wywiązał z obowiązku, gdybym nie napomknął o ostatnich wypadkach. Zadanie, które Izba ma spełnić, będzie stanowczą próbą dążącą do zagojenia od dawna otwartej rany kraju bratniego, a jeżeli kiedykolwiek była chwila do załatwienia sprawy irlandzkiej w duchu pojednania przychylnego, to najstosowniejszą jest bez wątpienia chwila obecna.

Wielką klęską, z którą rząd musi walczyć, jest to niemożność dosięgnięcia ręką sprawiedliwości zbrodniarzy i zbrodni. Zwyczajnym sądom przysięgłym brakuje potrzebnej sprężystości, rząd zatem nie może dłużej znosić, ażeby prawo traciło w ten sposób wszelką moc i skuteczność. Idzie więc o rozstrzygnięcie pytania, jak ma być ukonstytuowany trybunał, ażeby mógł skutecznie i stanowczo wykonywać procedurę karną i żeby zarazem umiał sobie zjednać szacunek i poważanie. Rząd zastanawiał się już wszechstronnie nad ewentualnością ustanowienia trybunału wojennego, ale ten rodzaj surowości uznany został za niepożądany. Rząd przyszedł do przekonania, że może z całą ufnością polegać na patriotyzmie sędziów, dlatego proponują ministrowie, że w wypadkach, w których to uzna za niezbędne wicekról Irlandyi, zamianowana będzie komisja sądowa złożona z trzech członków wezwanych z gremium trybunału najwyższego. Komisja ta będzie upoważniona do wydawania wyroków w wypadkach zbrodni stanu, zabójstwa, usiłowanego morderstwa, jako też we wszelkich innych wypadkach, w których czyn-

na była przemoc lub gwałtowne najazdy na domy spokojnych obywateli. Komisya, wyrokując, sądzić będzie czyny bezwzględnie, a wyroki jej zapadać muszą jednogłośnie. Dopuszczonem będzie odwołanie się od wyroków tej komisji sądowej przed kolegium sędziów trybunału najwyższego, w którym zasiada pięciu a wyrok zapada większością głosów. Każdy zatem obwiniony będzie miał rękojmię, gdyż skazany być może tylko jednogłośnie a dla zatwierdzenia wyroku w kolegium apelacyjnym potrzeba znowu większości przynajmniej trzech głosów. Trybunał apelacyjny ma prawo zarządzić powtórne przeprowadzenie całego procesu, może więc, gdy uzna za potrzebne, wzywać na nowo świadków i badać obwinionych.

Trybunał apelacyjny będzie mógł jedynie zatwierdzać wyroki komisji sądowej, a w razie odmiennego wyroku służy mu tylko prawo złagodzenia, lecz nie zaostrenia. Wicekról Irlandyi będzie sam decydował o tem, które powiaty mają być oddane pod sądy wyjątkowe.

Projekt ustawy wyjątkowej zawiera również postanowienia o rewizyi mieszkań i domów tak we dnie jak i w nocy. Dalsze zaś postanowienia zawierają wskazówki o postępowaniu ogólnem przeciw stowarzyszeniom tajnym i ich członkom, przeciw nadużyciom co do bezpieczeństwa życia i przeciw terroryzmowi, oraz środki w celu stłumienia terroryzmu. Końcowe wreszcie postanowienia upoważniają wicekróla do zamykania dzienników propagujących tendencje zdrady stanu i pociągania do odpowiedzialności ich właścicieli, do pomnożenia policyi w powiatach, będących siedzibą anarchii, na koszt gmin lub całych powiatów z odpowiednią kontrybucją w razie popełnionego tam morderstwa lub skrytobójstwa.

Po przedstawieniu treści, wnosi minister Harcourt, ażeby ta ustawa o stanie wyjątkowym obowiązywała w Irlandyi przez trzy lata, zastrzegając w imieniu rządu ewentualne zmiany w procedurze zwykłych sądów przysięgłych. Po tym projekcie przedłożony wkrótce zostanie projekt regulujący zaległości rat dzierżawnych.

Po wniesieniu projektu ministra wywiązała się dłuższa dyskusya. Sir Stafford Northcote powstrzymuje się z uwagami krytycznymi nad projektem w obecnym stadium, nadmieniam jednak, że skoro Izba już ma odstąpić od ustaw zwyczajnych, to powinna zboczeniu temu nadać taką siłę, ażeby środki użyte odpowiadały celowi.

Ilyły sekretarz stanu Forster oświadcza, że jakkolwiek podziela przekonania Brighta, iż przemoc i siła nie są odpowiedniami środkami do wyleczenia z ran, aprobuje jednak bil przedłożony, ponieważ jest on w tej chwili niezbędną koniecznością. Żadne względy nie powinny stanąć na przeszkodzie w przeprowadzeniu dyskusyi i uchwaleniu środków przeciw morderstwu i terroryzmowi.

Parnell ubolewa, że umiarkowana i spokojna opinia dotychczasowa nie kierowała autorami przy układaniu projektu i ostrzega rząd, że nikt nie jest w stanie przewidzieć skutków, które wypłyną z tak radykalnych środków. Wyrażając te obawy, musi dodać, że stan wyjątkowy sprowadzić może stokroć gorsze klęski, niż dotychczas praktykowana polityka przemocy. Kończy słowami: Z powodu kilku zbrodni, których dopuściły się jednostki, nie ma parlament prawa zdawać na łaskę i niełaskę życia całego narodu irlandzkiego, powierzając je sędziom frakcyjnym i magistratom.

Dillon charakteryzuje mowę ministra Harcourta jako techną formalnie żądzą krwi i zostaje za to przez prezesa parlamentu wezwany do porządku. Zaproponowane środki — mówi dalej — są gorsze, niż wszystkie dotychczasowe, ponieważ zmierzają między innemi do tego, żeby zakneblować w Irlandyi usta opinii publicznej. Następnie przepowiada tak samo jak Parnell zawód i klęski. Ostrzega rząd, ażeby nie doprowadził do ponownego spalenia Irlandyi krwią nowego sekretarza stanu, który pojedzie jako następcą Forstera wprowadzać akt terroryzmu przeciw terroryzmowi.

Deputowani Sullivan, O'Donnell i Healy nazywają bil „brutalnym środkiem ucisku“, a Henry oświadcza rządowi, że na każdym kroku spotykać będzie w Irlandyi gotowych do walki z aktami przemocy rządu. Goeschen występuje z naganą stanowiska i oświadczeń posłów irlandzkich. Autonomiści irlandzcy żądają głosowania i bil zostaje przyjęty w pierwszym czytaniu 327 głosami przeciw 22 głosom.

Tym sposobem otrzymał rząd broń straszną do prowadzenia walki rozstrzygającej z zbrodniczą i krwawą agitacją spiskowców irlandzkich. Nikt nie zaprzeczy, że rząd angielski zniewolony został tylko ostateczną koniecznością do zażądania tak srogich ustaw wyjątkowych — ale z drugiej strony nikt nie może oprzeć się obawie, że środki represyjne trafiają na tem groźniejszy i zaciętszy opór przejętych fanatyczną nienawiścią Irlandczyków.

Dom, w którym się mieści instytut schronienia dla wdów, jest jednopiętrowy, silnie zbudowany, obszerny, i zawiera 60 mieszkań dla pensyonarek zakładu. Każda z nich ma obszerny, dobrze umeblovany pokój z kuchnią i przedpokoikiem. Wchodzi się do tych mieszkań z szerokiego korytarza idącego środkiem budynku. Widok z okien wspaniały. Przyjęte do zakładu wdowy noszą odzież jednakową, której im instytucya dwa razy do roku dostarcza. Są to suknie z szarej lustriny, z białym fartuszkim, białe czepki i czarne w tył spadające welony. Oprócz tego dostają one opał, chleb i mieszczenie po dwieście franków na opędzenie innych potrzeb. Obszerne, pięknie umeblovane sale, zaopatrzone w obrazy i książki, służą za miejsce wspólnych zebrzań. Zakład ten, stosownie do swoich statutów, w dniach sześciu świąt najuroczystszych rozdaje biednym corocznie 25.000 franków.

W szpitalu Brankowanich panuje wzorowa czystość, zarówno w wielkich, przewiewnych salach, w których leżą chorzy, jak na obszernej, widnych, dywanami wykładanych schodach i korytarzach. Łóżek jest 210, rozstawionych po 12 do 14 w wielkich salach. Są także osobne pokoje dla zamożniejszych chorych. Dotychczas liczba łóżek tak w tym jak w innych szpitalach była wystarczającą i zawsze są wakujące miejsca. Łóżka są żelazne, z porządną pościelą. W statutach powiedziano, że „chorzy mają leżeć na najpiękniejszym płótnie i pić najdroższe i najlepsze wino.“ Przepis ten nie jest wprawdzie literalnie wykonywany, w każdym razie jednak chorzy bardzo dobrze są żywieni, mniej dobrą jest za to ich obsługa, którą pełnią niewykształcone odpowiednio kobiety, niez-

wsze mające dosyć dobrej woli i chęci do sumiennego wykonywania mozolnych i uciążliwych obowiązków. Królowa Rumunii stara się jednak zaradzić temu i utworzyła już zakład Sióstr Miłosierdzia. Jest w nim obecnie dziewięć praktykantek, które pod kierunkiem lekarzy kształcą się w służbie szpitalnej.

W nowszych już czasach i nie w drodze fundacyi prywatnej, lecz powszechniej w Europie przyjętym sposobem, to jest ze składek publicznych, powstał dom sierot imienia Heleny w miasteczku Kotroceni, odległym o godzinę drogi od Bukaresztu, a służącym od dawna za letnią rezydencję panujących.

Zakład ten mieści się tuż przy pałacu królewskim, w okazałym budynku, złożonym z głównego korpusu i dwóch bocznych pawilonów. Przed kilku laty zbudowano przy tym zakładzie kościół. Cały instytut otacza wielki, piękny i odpowiednio urządzone ogród. Urządzenie wewnętrzne także dogodne. Pokoje są dosyć obszerne, jasne, przewiewne i z prostotą lecz odpowiednio urządzone a czysto i porządknie utrzymywane.

W zakładzie tym znajduje się zwykle około 300 sierot, dziewcząt w wieku od 3 do 18 lat. Otrzymują one naukę elementarną i kształcą się w robotach ręcznych. Zdolniejszym udzielana jest także nauka języków obcych, muzyki i malarstwa. Pod tym względem zakład stoi wysoko i obrazy jego uczennic już nawet na niektórych wystawach zwracały uwagę. Z domu sierot imienia Heleny wyszło wiele nauczycielek szkół ludowych, a obecnie pewna liczba dorosłych wychowanie z woli królowej wstąpiła do wspomnianego wyżej instytutu Sióstr Miłosierdzia, poświęcających się pielęgnowaniu chorych. Inne wychodzą

za mąż, odpowiednio przygotowane na dobre gospodynie.

Stworzenie tego zakładu połączone było z wielkimi trudnościami. Myśl założenia instytutu sierot i podrzutek powziął jeszcze pod koniec zeszłego wieku pobożny metropolita Filaret i zapisał na ten cel cały swój znaczny majątek. Ale fundacya długo nie mogła wejść w życie według myśli testatora. Zajmowano się wprawdzie sierotami lecz nie tworzono zakładu, tylko umieszczano je u biednych ludzi za bardzo małym wynagrodzeniem. Podniosły się z tego powodu skargi i zarzuty, zażądano opublikowania testamentu i pokazało się, że akt ostatniej woli metropolity zaginął, a najprawdopodobniej został zniszczony rozmysłnie. Sprawa ta wlokła się, nie postępując dalej, aż do roku 1860. Pod rządem ks. Kuzy nastąpił zwrot ku lepszeniu, pieczę nad sierotami powierzono dr. Davila i komitetowi, którego członkowie często odwiedzali kobiety, przyjmujące dzieci na wychowanie, i rozciągali nad nimi troskliwy nadzór.

W tym czasie przybyła do Bukaresztu małżonka ks. Kuzy, księżna Helena. Zajął się ona żywo i po macierzyńsku sprawą sierot i postanowiła zbudować dla nich dom. Dała na ten cel 1000 dukatów z własnych funduszów i zarządziła składkę publiczną, której rezultatem był tak pomyślny, że można było wzniesić główny korpus gmachu i zaraz w latach następnych przybudować pawilony. Protektorką zakładu była księżna Helena, zaś po abdykacyi ks. Kuzy i wstąpieniu na tron ks. Karola objęła protektorat księżna a obecnie królowa Elżbieta, której zakład zawdzięcza zbudowanie kościoła.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najlaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Bojaniec w powiecie żółkiewskim 100 zł zapomogi na budowę szkoły.

— **Wojciech Schönowsky-Schönwiese**, pułkownik urlopowany pułku piech. nr. 9, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku.

— **Za odznaczenie się** podczas ostatnich operacji wojennych w południowej Dalmacji, Bośni i Hercegowinie otrzymali: kapitan pułku piech. nr. 9 Kazimierz Poniankowski i podpułkownik pułku piech. nr. 77 August Frendl orderzy Żelaznej Korony III klasy z dekoracją wojenną, z uwolnieniem od taksy; kapitan pułku piech. nr. 9 Adolf Kohmann, kapitanowie pułku piech. nr. 77 Franciszek Grimm, Ignacy Schindler, Józef Heiss i Franciszek Kriesch, dalej porucznik tegoż pułku Jan Gawin Niesiołowski i podporucznik tegoż pułku Emil Schneider krzyże zasługi wojskowej z dekoracją wojenną; starszy lekarz pułku piech. nr. 77 dr. Geza Risnyovszky złoty krzyż zasługi z koroną; manipulant telegrafu polowego sierżant pułku piech. nr. 80 Jan Strzelbiński srebrny krzyż zasługi z koroną; manipulant telegrafu pol. podoficer pułku ułanów nr. 8 Jakób Kasberger srebrny krzyż zasługi; a porucznicy pułku piech. nr. 9 Aleksander Wasylewski i Jakób Krejci, dalej porucznicy pułku piech. nr. 77 Henryk Gellvogel, Jerzy Popowiciu i Karol Walter, porucznicy Karol Wojtechowski i Wacław Petrik, oraz lekarz pułkowy tegoż pułku dr. Wacław Zdrahal, wyraz najw. pochwalnego uznania.

Srebrny medal za waleczność I klasy otrzymali: trębacz pułku piech. nr. 9 Jurko Ryeman; w pułku piech. nr. 77 kadeci zastępcy oficerów (obecnie podporucznicy) Karol Löschner i Franciszek Kralicek; sierżant Józef Martinka; tytularny sierżant Pańko Stokoło; podoficerowie Jan Docauer i Jan Drobinia, oraz szeregowiec Fedor Waskow.

Srebrny medal za waleczność II klasy: w pułku piech. nr. 9 kadet-sierżant Ottokar Wolf; sierżant Karol Skarda; sierżanci Mikołaj Mysiów i Jan Turczyn; gefrajtry Filip Bischof, Antoni Pilch i Bernard Zwifelhofer; szeregowcy Markow Łopaniecki, Jan Bobowski, Jan Krebs, Nachman Melzer, Antoni Mikulski, Sidor Petrasz, Oleksa Kałynow i Onyszo Wołczak; oraz trębacz Piotr Zapłotyński; w pułku piech. nr. 77 tytularny sierżant Józef Martini, sierżanci Michał Lewicki, Józef Piliński i Paweł Olszewski; podoficer tytularny Jan Kowalski; podoficerowie Leon Hust-Kuleczycki, Wincenty Zencuk i Jan Chizak; gefrajtry Mojżesz Metbauer i Marek Hauser; oraz szeregowcy Ilko Wasutyk, Tyńko Wołoszyn, Jan Sołomczak, Jan Muc, Edward Warsani, Mojżesz Münc, Jan Fedan, Dmitro Gudzyn, Oleksa Ohdr, Jakób Eberwein, Jan Wochowicz, Fedko Hirnyk, Iwan Szandra, Leib Goldfinger, Józef Szogyn i Fryderyk Stocker.

— **Napad na drodze.** W nocy na 16 b. m. gromada parobków wiejskich z Kołędzian i Szankowic w powiecie czortkowskim napadła izraelitów jadących na jarmark z Kołędzian do Chorostkowa, grabiąc ich i znieważając czynnie. Tym sposobem napadnięto kolejno na 10 wozów. Starosta czortkowski natychmiast udał się na miejsce napadu w asystencji żandarmów. Aresztowano trzynastu parobków i wytoczono śledztwo sądowe.

— **Krajowa Rada szkolna** poleciła bibliotekom szkół ludowych i wydZIAŁOWYCH dziełko pod tytułem: „Wieczory pod lipą czyli historia narodu polskiego, opowiadania Grzegorza z pod Racławic. Wydanie dziesiąte poprawione i powiększone. Cena egzemplarza 1 zł. w. a. Nakład i własność księgarń J. M. Himmelsblaua. Czciońkami drukarni *Czasu* 1873.“ Dziełko zaś pod tytułem: „Wzory i zadania do ćwiczeń stylistycznych dla szkół ludowych, tudzież rzemieślniczych i rolniczych zastosowane do nauki z poglądu jako objaśnienia do tablic w szkołach używanych zebrał i ułożył Jędrzej Gliński, nauczyciel w c. k. seminarjum nauczycielskiem rzeszowskim. Cena 80 ct. Kraków. nakładem księgarń J. M. Himmelsblaua, 1880“ poleciła krajowa Rada szkolna jako podręcznik dla nauczycieli szkół ludowych i wydZIAŁOWYCH.

— **Walne zgromadzenie** członków towarzystwa pedagogicznego oddziału lwowskiego odbędzie się dnia 29 b. m. o godzinie 10 przed południem w auli c. k. gimnazjum Franciszka Józefa. Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie z czynności zarządu stanu kasy i biblioteki. 3. Odczyt dr. Tadeusza Żulińskiego: „O krótkim wzroku w szkole“. 4. Sprawa zaliczek w myśl okólnika zarządu głównego towarzystwa pedagog. z dnia 5 marca 1882, referent dr. Karol Benoni. 5. Wybór zarządu. 6. Wnioski członków.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Myślenicach z grupy gmin miejskich rozpisany został na dzień 12 czerwca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie 10 przed południem w auli c. k. gimnazjum Franciszka Józefa.

w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Zjawisko częścicowego zaćmienia** słońca nie mogło być u nas dziś obserwowanem z powodu pochmurnego nieba.

* **Zapiski policyjne.** Elio Mendel, 21 lat liczący, wzrostu średniego, pełnej twarzy, brunet, po dokonanej kradzieży pugilaresu z kwotą 90 zł. umknął w niewiadomym kierunku. — Straż policyjna aresztowała notowanego złodzieja ze skradzioną bielizną znaczoną literami S. F., po której niewiadomy właściciel zgłosić się winien. — Pan W. Z. zgubił złoty zegarek, anker, o podwójnej kopercie ze złotym łańcuszkiem wartości 200 zł.

* **Przy nasuwaniu tramwajów** przeznaczonych na porznięcie w tartaku na obszarze dworskim w Ropie, w powiecie gorlickim, dzierżawca tartaku Mendel Rieger, który kierował robotą, z powodu własnej nieostrożności, ugodzony został wyciąganym do góry pniem tak nieszczęśliwie w głowę, że na miejscu postradał życie.

* **W skutek pobicia** przez sąsiada umarł w Utoropach, w powiecie kosowskim, włościanin Dmytro Zacharuk Winnego połączono sądownie do odpowiedzialności.

* **Pod koło młyńskie** dostał się przy czerpaniu wody z młynówki 15-letni chłopak w Sorokach, w powiecie kołomyjskim i na śmierć został zgnieciony.

* **W łaźni żydowskiej** w Jabłoni, w powiecie nadwórniańskim, 10-letnia dziewczynka przypadkowo wpadła do kotła z ukropem i skutkiem poparzenia się umarła wkrótce. Przeciw winnym wdrożono śledztwo karne.

* **Z nabiją strzelbą** wybrał się w pole po siano 16-letni syn gospodarza Hłuszcza w Bordulakach, w powiecie brodzkim. Strzelba wypaliła na wozie a nabój ugodził nieostrożnego wyrostka tak nieszczęśliwie, że w kilka godzin po tem życie zakończył. Zawiadomiono o tym wypadku sąd celem wdrożenia śledztwa karnego.

— **Pomnik słynnego okulisty A. Graefego** odsłonięty będzie w Berlinie dnia 22 b. m.

— **Zamieć śnieżna**, według umieszczonej wczoraj w części tylko nakładu depeszy z Serajewa, srożyła się tam od 36 godzin przy dwustopniowym mrozie i trwała jeszcze dnia 16 b. m. Depesza dodaje, że obawia się należeć wielkich szkód w polu i ogrodach.

— **Grający zegarek kieszonkowy.** Zegarmistrz w St. Croix, p. Charles Reuge, wystąpi na najbliższej wystawie krajowej w Zurychu z zegarkiem kieszonkowym swojej konstrukcji, który w swoim rodzaju jest miniaturowym arcydziełem. Nietylko bowiem pokazuje godziny, minuty i sekundy, ale zawiera miniaturowy przyrząd grający o dwóch aryach. Przyrząd ten odzywa się sam co godzina, ale może być także wprawiony w ruch każdej chwili za pociśnięciem sprężynki. Małeńki walec melodykonu najeżony jest 260 ćwieczkami, które przy obracaniu się potracają o 30 dźwięczących bardzo donośnie błonek kruszcowych.

— **Pierwszy parasol.** W połowie XVIII wieku pewien przemysłowiec pierwszy wpadł na pomysł wynajmowania studentom uniwersytetów w Oxford i Cambridge parasoli na godziny, dla dania im możności przenoszenia się bez zmoknięcia z jednej prelekcji na drugą. Nikt wtedy o tem nie myślał, żeby na ulicy, w mieście posługiwać się parasolem, aż nareszcie niejaki John Hanway w Londynie zdobył się na tę odwagę. Był to ów filantrop szlachetny, którego staraniem Anglia winna założenie stowarzyszenia morskiego, a którego pamięci pomnik w Westminster postawiono. Pewnego pięknego, a raczej brzydkiego bo strasznie dżdżystego poranku, John Hanway postanowił dla ochrony od deszczu użyć chińskiego przyrządu, parasolem zwanego. Gdyby był przewidywał, jak dalece wysmianym, a nawet czynnie skrzywdzonym zostanie, byłby niezawodnie zamiaru swego zaniechał i raczej do nitki prze mokł. Ludzie na ulicy zaczęli się kupić koło niego, zastępowali mu drogę i nazywali go wariatem; kobiety w oknach klaskały w dłonie i śmiały się do rozpuku, a kochane paupry biegały za nim, gwizdały, krzyczały, pomimo ulewnej deszczu. Wtedy do iero John Hanway jako prawdziwy Anglik na dobre się uparł, nie wychodził już bez parasola i publiczność przyzwyczaiła się do tego „bzika“, jak go nazwano. Niejednemu z przyjaciół Hanwaya, spotkawszy go podczas deszczu i schroniwszy się pod jego parasol, musiał przyznać, że to pomysł nader praktyczny; wszelako trzy lata zeszły, zanim męczennik „deszczochronu“ uprzedzenie zwałczył i adekwatnie znalazł. John Hanway zmarł w roku 1776 a przez ostatnie lat 30 swego życia nigdy nie wychodził bez parasola.

— **Smak strusiego jaja.** „Jeżeli chcecie skosztować coś prawdziwie delikatnego — mówi dr. H. w Berlinie do swoich przyjaciół — to zapraszam was na dziś wieczór do siebie. Dostałem właśnie z ogrodu zoologicznego świeżutkie a niezwykle duże jajo strusia, jeżeli więc pozwolicie, zjemy razem jajecznicę z tego jaja.“ Zaproszeni stawili się wieczorem w mieszkaniu doktora H., a gdy tenże sprezentował im ol-

brzymie jajo, jeszcze żywsze obudziło się w nich pragnienie skosztowania tego przysmaku. Sam gospodarz zabrał się do przyrządzenia jajecznicy. W kilka minut później dr. H. wrócił z kuchni i wywołał jednego z gości na słówko. „Stuchajno — rzecze, kiedy się znaleźli sami — coś mi się to jajo nie podoba; spróbuj proszę cie, czy go nie czuć.“ Próba okazała, że jajo strusia rzeczywiście nie było już świeże i że w żaden sposób nie można go podać gościom. „Ale cóż pocznę? — woła zrozpaczony gospodarz — goście czekają na ten osobliwy przysmak, a tu... „Wiesz co? — przerwie mu przyjaciel, doświadczonego już w takich przygodach — podaj im jajecznicę z zwykłych jaj jak kurzych, ale oczywiście nie powiedz im nic o tej substytucji!“ — Nie było innego sposobu, dr. H. więc usłuchał rady przyjaciela i za kilka minut zwykła jajecznicza, wybornie przyrządzona, została niecierpliwym się gościom podana. „Ach! — zawołał jeden z gości, skosztowawszy jej zaledwie — jakże to całkiem inaczej smakuje niż zwykła jajecznicza! Lepsza, szlachetniejsza o sto procent!“ „Co do mnie — odezwie się drugi z gości — nie wprawdzie znaleźć nie mogę w tej jajecznicy osobliwego, ale co prawda, przynajmniej muszę, że ma smak całkiem inny niż zwykła z jaj kurzych.“ Nareszcie trzeci, z miną wcale niezdradzającą zadowolenia zespóżywanego przysmaku rzekł: „Kochany doktorze — niech cie to nie obraża, ale otwarcie powiedzieć muszę, że zwykła jajecznicza smakuje mi dziesięć razy lepiej, niż ten jakiś niby rarytas!“ Można sobie wyobrazić, jak się w czasie tej biesiady bawili w duchu swoimi towarzyszami gospodarz i wtajemniczony w to niewinne oszustwo jego przyjaciel.

Z Izby sądowej.

Pożar Ringtheatru.

(Sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*)

XVI.

Wiedeń, 15 maja.

(Przechodząc do kardynalnego punktu oskarżenia, do sprawy lamp olejnych, prokurator stwierdza, że lamp takich nie było, chociaż Jauner do utrzymywania ich był obowiązany tak kontraktem dzierżawnym, jak rozporządzeniem policyjnym. Dyrektor Jauner twierdzi, że nie był przecież obowiązany porozwieszać osobiście i pozapalać lamp olejnych. Obrona taka nie wystarcza. Lampy były wprawdzie oddane do reparacji, ale już 6 grudnia były gotowe; a zresztą lampy olejne albo powinny były palić się przed rozpoczęciem widowiska, albo widowiska wcale być nie było powinno. Co się stało dnia 8 grudnia, mogło stać się miesiąc przedtem, a gdy się zważy maszynery i eksperymenty gazowe, jakie w *Ringtheatrze* były w zwyczaju, trzeba zaiste dziwić się, że się nie stało. Z tego wszystkiego wynika, że Jauner dopuścił się wykroczeń przeciw bezpieczeństwu życia w myśl § 335 kodeksu karnego.

Oskarżony Józef Nitsche — mówi dalej prokurator — niewiele czasu mi zabierze; mówiąc o nim mogę powołać się w części na to, co już powiedział o Jaunerze. Bardziej mi przykro było usłyszeć tu z ust obwinionego cyniczne wyrażenie, że gdy zeszł ze stropu, zastał na scenie kobietę palącą się już płomieniem *jak wiecheć słomy*. Świadczy to o braku uczucia, który wstrętem przejmuję. Wina Nitschego jest potrójna: jako inspektor nie zaradził wadliwości oświetlenia sufitowego, nie postarał się o oświetlenie na schodach i gankach lampami olejnymi i podniósł drzwi żaluzjowe służące do wprowadzania koni na scenę, co było krokiem fatalnym, bo wskutek tego ogień rozniecił się na dobre i przerzucił się do sali.

Po dalszych ustępach, wykazujących winę Breithoffera i Geringera, mówi dalej prokurator: Przechodzę teraz do drugiej części aktu oskarżenia. Nie mogę przemilczeć, że rzadko tak przykro mi było występować w roli oskarżyciela publicznego, jak dziś. Organa bezpieczeństwa i porządku publicznego, organa administracji miejskiej zazwyczaj mają prawo do opieki oskarżyciela publicznego; dziś stawać muszę przeciw nim. Na pierwszym planie występuje tu kierownik kroków policyjnych, rada Landsteiner. Nie mogę dochodzić, czy przepisy regulaminu o gaszeniu pożarów z r. 1817, instrukcja dla policyi, trzydziści lat licząca, i statut gminny też daty przeszkadzały policyi i straży pożarnej mieć staranie o bezpieczeństwo życia ludzkiego. Mojem zdaniem tak policya, jak straż pożarna zawsze mają ten obowiązek. Rada policyjny Landsteiner sam przyznał, iż należało doń staranie o bezpieczeństwo życia ludzkiego. Kosztuje nie to niemało, że przeciw mężowi z tak długą i chlubną służbą na sam koniec jego kariery muszę wystąpić z oskarżeniem, iż dopuścił się niezgodnej z obowiązkami swemi niedbalności. Przyznaję, co mówi Landsteiner, że służba policyjna jest ciężka i niewdzięczna; ale tyle jest rzeczą pewną, że żadna władza nie odmówiłaby u-

znania mężowi, któryby w chwili niebezpieczeństwa był na miejscu i uczynił wszystko, co w ludzkich było siłach.

Radca Landsteiner nie może zaprzeczyć, że był na miejscu przed strażą pożarną i że już przed godz. 7 mą objął kierownictwo kroków policyjnych. Twierdzi, że sły-szał od wielu osób, że nikogo nie ma w teatrze. Zdajemy się, iż taki optymizm, i to optymizm pozbawiony wszelkiej podstawy, pociągnął za sobą skutki najfatalniejsze. Landsteiner powinien był nie zadowalać się wiarą, że w teatrze nikogo nie ma. Gdyby Landsteiner zresztą rzeczywiście otrzymał był od policyanta takie fałszywe doniesienie, niewątpliwie byłby nam mógł wymienić tego policyanta. Landsteiner wiedzieć był powinien, wiedzieć musiał i wiedzieć mógł, iż są jeszcze ludzie w teatrze. A coż uczynił? Nie zgłosił! Owszem ludzi, którzy na ochotnika spieszyli z ratunkiem, zatrzymywał gwałtem policyjne. Landsteiner nie zwrócił bywającej straży pożarnej uwagi na niebezpieczeństwo. Wówczas można jeszcze było ratować nieszczęśliwych. Znawcy oświadczają, że przy energicznej akcji możnaby było wielu ludzi ocalić.

Zwracając się nakonie ku oskarżonym Wilhelmowi i Herrowi, muszę oświadczyć, że wieczór 8 grudnia nie przynosił zaszczytu wiedeńskiej straży pożarnej. Ubolewam, że członkowie tej instytucji przed sądem jawnie występowali w duchu zawistnym. Nie dochodząc, kto tu ma słusność, oświadczam, że zeznaniem osób, które tak występowały, nie przypisuję najmniejszej wagi. Ale mamy dosyć dowodów, że straż pożarna nie spełniła swego obowiązku. Przedewszystkiem przybyła za późno; pierwszy oddział nie miał właściwych rekwizytów; nakoniec sama akcja na miejscu była niedość. Wilhelm nie przekonał się o sytuacji wewnątrz teatru osobiście. Przypuszczenie, że gdy przybyła straż pożarna, wszyscy w teatrze już nie żyli, jest nieprawdziwe przynajmniej po części. Straż nie ratowała żyjących, nie pomagała znosić zmarłych. Wszakże wolano polewać wodą drzewo niż gorejące trupy. Wina spada tu zarówno na Wilhelma jak na Herra.

Choćby proces ten rzuca jaskrawe światło na niejedną instytucję i zachwiewa do niej zaufanie, mogę przecież wynurzyć nadzieję, że osiągnie przecież sukces moralny. Niezachwiana pozostanie ufność w sprawiedliwość sądu! Dnia tego, w którym sąd ogłosi swój wyrok, pójdziemy na mogiłę ofiar i na pomniku ich wypiszemy słowa: „Wy biedne, niewinne ofiary karygodnej lekkomyślności i straszliwego niedbalstwa, spoczywajcie w pokoju! Stała się wam sprawiedliwość na ziemi!“

Wyrok znajdą czytelnicy w rubryce telegramów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ zbożowy we Lwowie.** Komitet Towarzystwa gospodarskiego uchwalił na dniu 10 b. m. urządzić w jesieni roku bieżącego, podobnie jak lat poprzednich, czwarty międzynarodowy targ na zboże i mlewo we Lwowie, połączony z wystawą chmielu krajowego. Termin targu później będzie ogłoszony. Komitet rozesłał już zaproszenia do Izb handlowo-przemysłowych i innych główniejszych instytucji handlowych, aby zamianowały delegatów do składu komisji targowej. Ze swego grona wydelegował Komitet do tej komisji pp. Augustynowicza, Jana Breuera, Władysława Tynieckiego i Augusta Schellenberga.

* **Dr. Mikołaj Fedorowicz**, poseł na Sejm krajowy i p. Arnulf Nawratil, chemik technolog — zajęty obecnie z polecenia Wydziału krajowego badaniem produktów nadtowych — przesłali J. E. p. Ministrowi Skarbu memoriały w sprawie przywrócenia sprzedaży soli bydlęcej (*Vieh Salz*), tak niezbędnej do chowu zwierząt domowych. P. Nawratil wykazuje w obszernym elaboracie potrzebę gospodarstwa tej soli i podaje kilkanaście sposobów przetwarzania (denaturalizacji) soli kuchennej na sól przemysłową. Już w roku zeszłym komisya wystawowa zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie przyznała p. Nawratilowi za te pomysły srebrny medal „w nagrodę umiejętnej pracy.“ Także Towarzystwo gospodarskie ma podobno zamiar poprzeć pracę pana Nawratila.

* **Kolej galicyjsko-węgierska.** Jak doniósł telegram zamieszczony w części wczorajszego nakładu, walne zgromadzenie kolei galicyjsko-węgierskiej przyjęło sprawozdanie za r. 881. W skutek ubytku znacznych transportów zboża dochody w porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszyły się o 111,678 złr., zaś wydatki tylko o 55,298 złr. Zmniejszenie rachunków wykazuje saldo strat w kwocie 117,939 złr. z czego przypada 92,843 złr. na linię galicyjską a 25,096 złr. na węgierską. Przez sprzedaż znajdujących się w posiadaniu towarzystwa własnych obligacyjpierwszeństwa drugiej emisji

po kursie 90.25 pokryte zostały wszystkie długi bieżące i umożebniona jest wypłata kuponu przypadającego na dzień 1go lipca roku zeszłego. Tegoroczny rezultat przedstawia się pomyślniej, gdyż do końca kwietnia jest o 64,000 zlr. więcej dochodu niż w roku przeszłym.

¶ Targ lwowski. (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 29 kwiet. do 6go maja.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9.75 do 10.85 zł. Żyto 5.50 do 6.50 zł. Jęczmień 4.80 do 6.60 zł. Owies 5.60 do 6.25 zł. Hreczka 6.50 do 7.00 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6.75 do 7.25 zł. Kukurudza nowa 6.25 do 6.70 zł. Proso 5.00 do 6.75 zł. Jagły — do — zł. Groch do gotowania 6.50 do 9.00 zł. Groch pastewny 5.00 do 5.85 zł. Soczewica 15.00 do 18.00 zł. Fasola 7.50 do 11.00 zł. Bobik 25.00 do 6.75 zł. Wyka 5.00 do 6.50 zł. Koniczyna najprzedniejsza 25.00 do 60.00 zł. przednia — do — zł. średnia — do — zł. poślednia — do — zł. Tymotka 28.00 do 30.00 zł. Aniz rossyjski 22.00 do 23.00 zł. Aniz płaski 23.00 do 26.50 zł. Kminek 21.00 do 22.00 zł. Rzepak zimowy 12.00 do 12.50 zł. Rzepak letni 10.75 do 11.00 zł. Rzepik zimowy 10.75 do 11.25 zł. Rzepik letni 10.75 do 11.00 zł. Lnianka 10.00 do 10.90 zł. Nasienie lniane 10.50 do 10.75 zł. Nasienie konopne 9.00 do 9.50 zł. Chmiel — do — zł. Nafta zwykła 12.75 do 13.75 zł. salonowa 16.75 do 17.75 zł. Spiryty 10.000 litrostop. 30.75 do 31.00 zł.

OSTATNIA POCZTA

Wspólne narady ministerjalne odbyły się 14 i 15 b. m. w Budapeszcie były poświęcone, jak wiadomo, zbadaniu stosunków w Bośni i Hercegowinie. „Stan rzeczy w prowincjach okupowanych — pisze *Fremdenblatt* — został na podstawie przedłożonych sprawozdań gruntownie omówiony, przyczem wzięto także pod dyskusję ważne kwestye administracyjne. W toku konferencji okazała się we wszystkich ważniejszych punktach zupełna jednogodność między wspólnymi ministrami i rządami obu państw monarchii, tak że pod względem dalszego postępowania nie ma obecnie żadnej różnicy w zapatrywaniach. O obsadzeniu urzędu wspólnego ministra skarbu nie było wcale mowy na konferencyach ministerjalnych; nie ulega jednak wątpliwości, że p. Szlavy trwa w postanowieniu zupełnego usunięcia się i tak, jak dzisiaj stoją rzeczy, nie ma mowy o nakłonieniu go do zatrzymania nadal teki ministerjalnej. Do tej chwili nie jeszcze nie postanowiono o jego następcy, zdaje się jednak, że koła decydujące w przekonaniu, że pożądaną jest rzeczą, aby Węgry były także reprezentowane w wspólnym rządzie, będą się starały nakłonić jednego z węgierskich mężów stanu do przyjęcia teki wspólnego ministra skarbu.“

Budapester Corresp. donosi, że narady ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba z ministrem honwędów doprowadziły do zupełnego porozumienia w kwestyi udzielenia wsparcia wdowom i sierotom po wojskowych, poległych w Dalmacji i prowincjach okupowanych.

W poniedziałek rozpoczęły się narady komisji Izby panów nad taryfą celną. W ciągu czterogodzinnej dyskusji ogólnej zastanawiano się głównie nad potrzebą i wymiarami cel ochronnych dla Austrii, tudzież cel finansowych. Komisya uchwaliła jednogłośnie przejść do rozpraw szczegółowych, które rozpoczną się dzisiaj.

Komisye Izby deputowanych, korzystając z przerwy w obradach parlamentarnych, zabrały się gorliwie do przedyskutowania poruczonych im przedmiotów. Przedwczoraj przed południem odbyły posiedzenia komisya prawnicza i przemysłowa. Pierwsza prowadziła dalej dyskusję szczegółową nad procedurą cywilną, komisya zaś przemysłowa obradowała nad projektem nowej ordynacyi przemysłowej.

W komisji prawniczej dep. dr. Madejski cofnął swój wniosek, żądający uznania tej komisji za nieustającą, ponieważ prawdopodobne zwołanie kilku sejmów w czerwcu nie pozwoliłoby na wykonanie w praktyce tego wniosku.

W sejmie węgierskim rozpoczęły się onegdaj nader ożywione rozprawy nad kredytem pacyfikacyjnym. Najpierw przemawiali referenci wniosku większości i mniejszości deputowani Lang i Eötvös, pierwszy za przedłożeniem, drugi przeciwnie. Z pomiędzy długiego szeregu mówców odznaczył się namiętną polemiką de-

putowany M. Polit, który dowodził, że sprawa bośniacka jest tylko wstępem do ostatecznego rozwiązania kwestyi wschodniej, i że okupacja była dziełem polityki austriackiej przeciw interesom Węgier. Następnie zabrał głos prezes gabinetu Tisza celem rozprawienia się z przeciwnikami przedłożenia. Mowca oświadczył, że jak w roku 1877, tak i obecnie nie może przyznać się do tego, aby celem jego polityki była wojna z Rosyją, ztąd też uważa za zbędne zbijanie argumentów dep. Polit. Obecny stan rzeczy nie został utworzony bezwiednie, bez świadomości celu, owszem cała nasza działalność była zawsze skierowaną ku temu, abyśmy mogli ugasić pożar w samym jego ognisku, a nie potrzebowali czekać aż ogarnie dach naszego domu. A choć ciężkimi były ofiary, jakie byliśmy zmuszeni ponosić, to obecne stosunki dowiodły, że polityka nasza była ze wszelkim miarą uprawnioną. Za pomocą tej polityki zagrożono wielkie niebezpieczeństwa, ci zaś, którzy żądają, abyśmy opuścili kraje okupowane, niechaj o tem pamiętają, że tym sposobem zachwiałaby się wiara i zaufanie w potęgę monarchii. Nie należy o tem zapominać, że obowiązkiem naszym jest działać nie tylko w interesie Węgier, lecz także i Austrii.

Głos, donosząc o udzieleniu koncesyi na wydawanie polskiego pisma w Petersburgu, pisze: Wykształcona część społeczeństwa rossyjskiego z zadowoleniem powita to wydawnictwo. Pismo polskie, wydawane w Petersburgu, może być tylko organem więcej postępowej części społeczeństwa polskiego, i naturalnie da nam możność zapoznania się bliżej i dokładniej z panującymi w niej dążnościami. W chwili, kiedy opinia powszechna powinna jasno zrozumieć główne podstawy, na jakich ostatecznie muszą się ustalić prawidłowe stosunki nasze z Polakami, nowy organ polskiej prasy będzie się starał dopomóc w tej dobrej sprawie. *Nowy Wzrost* wystąpiło z ostrą polemiką przeciw temu artykułowi *Głosu*.

Parlament niemiecki odroczy się dzisiaj do 6 czerwca.

Na poniedziałkowym posiedzeniu posłowie alzaccy, poparci przez Polaków i centrum, postawili w parlamencie niemieckim wniosek żądający zniesienia paragrafu o dyktaturze i wyjątkowego pozwolenia na używanie języka francuskiego dla członków wydziału krajowego, którzy nie umieją po niemiecku.

Rada związkowa nadesłała do parlamentu projekt wsparcia wdów i sierot po członkach armii. Projekt ten, składający się z 33 paragrafów, zredagowany jest na wzór ustawy o wsparciu wdów i sierot po urzędnikach Rzeszy. Oficerowie, lekarze, którzy pobierają pensję z kasy państwa, lub którym po demisyi przyznano pensję, winni do kasy wdów i sierot składać 3 procent swego dochodu. Pensya dla wdów ma wynosić najmniej 100 m., najwięcej 1600 m.

Na poniedziałkowym posiedzeniu, jak już wiadomo z telegramów, Izba francuska uchwaliła wziąć pod rozważenie wniosek deputowanego Roche'a ze skrajnej lewicy, żądający sekularyzacyi dóbr duchownych i rozdzielenia kościoła od państwa.

W dyskusyi nad tym wnioskiem zabierał głos biskup Freppel, wykazując, że sekularyzowanie dóbr kościelnych byłoby nowym zamachem na własność. Mowca wezwał ministra spraw wewnętrznych, ażeby objawił Izbie, jak się zapatruje na ten wniosek.

Minister spraw wewnętrznych odparł, że nie widzi powodu wchodzić już teraz merytorycznie we wniosek składający się z dwóch części i poruszający dwie odrębne kwestye. Sprawa sekularyzacyi dóbr duchownych będzie musiała być wzięta pod rozważenie, ale rząd z pewnością nie przyłączy się do wniosków, mających na celu wyłączenie prawna nabytej własności. Potrzeba jednak zbadać, co w tym przedmiocie zrobić można, dlatego mowca sądzi, iż należy wniosek odesłać do komisji.

Po krótkiej replice biskupa Freppela uchwalono 289 głosami przeciw 139 odesłać wniosek do komisji konkordatowej.

Jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, na onegdajszym posiedzeniu angielskiej Izby deputowanych Gladstone wniósł bil w sprawie zaległych czynszów dzierżawnych w Irlandyi. Bil ten został przyjęty w pierwszym czytaniu.

Z Nowego-Yorku donoszą, że Irlandczycy amerykańscy odbyli w dniu 12 b. m. wielkie zgromadzenie ludowe pod przewodnictwem mera. Stu agentów policyi znajdowało się na tem zebraniu dla zapobieżenia nieporządkom ze strony frakcyi O'Donovan Rossy.

Wnoszono rozmaite rezolucye, z których jedno potępiało morderstwo popełnione w Phoenix-parku i zrzucało za nie odpowiedzialność z narodu irlandzkiego, inne wzywały rząd angielski, aby przestał krzywdzić Irlandczyków i przesładować ich policyjnie, inne wreszcie oświadczyły, że pojednawcze obietnice rządu angielskiego są zwodniczymi, a projekt represyi niepolitycznym i nierozsądnym.

Nareszcie w pośród ogromnej wrzawy uchwalono dwie następujące rezolucye:

„Morderstwa w Phoenix-parku są oplakane, ale czynny władz angielskich są jeszcze oplakanie.“

„Obowiązkiem jest Irlandczyków wspomagać Parnella i jego kolegów w walce, która dopiero się zaczyna.“

Na poniedziałkowym posiedzeniu parlamentu włoskiego deputowany Santonofrio wniósł zapowiedzianą interpelacyę o stan sprawy egipskiej, a Minghetti zapytał, co rząd uczyni dla zabezpieczenia Włochów bawiących w Egipcie.

Minister spraw zagranicznych Mancini odpowiedział, że szczególna trudność i niepewność sytuacji w Egipcie i względy delikatności wobec innych gabinetów nakazują mu największą dyskretyę, nie może zatem przyjąć tej interpelacyi, ani oznaczyć chwili, kiedy mogłaby być dyskutowaną, zapewnił tylko, że rząd uczyni wszystko, czego bezpieczeństwo bawiących w Egipcie Włochów będzie wymagało.

Obaj interpelanci poprzestali na tej odpowiedzi.

Według umieszczonego wczoraj w części nakładu telegramu z Kairu konsulowie generalni angielski i francuski otrzymali od Arabi-baszy zapewnienie, że Europejczykom nie grozi żadne niebezpieczeństwo, dopóki istnieje obecny gabinet. Konsulowie zawiadomili kedywa o bliskim przybyciu eskadry tudzież wykazali potrzebę istnienia ministerstwa, z którym mogliby traktować. Gdyby kedyw nie mógł doprowadzić do utworzenia nowego gabinetu, konsulowie radzą mu, aby sprawował nadal rządy z gabinetem obecnym.

Ostatecznie tak z tej jak z podanych wczoraj depesz w sprawie egipskiej wynika, że kedyw zgodził się w końcu na układ z obecnymi ministrami, a nakłonił go do tej zmiany postanowienia pośrednictwa konsułów generalnych francuskiego i angielskiego. Czy takie rozwiązanie kwestyi będzie załatwieniem, czy tylko przewleczeniem przesilenia, niedaleka przyszłość okaże.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 maja. Wyrok w sprawie o pożar Ringtheatru. Sąd uznał dyrektora Jaunera, maszynistę Nitschego i inspektora teatralnego Geringera winnymi, innych zaś oskarżonych uwolnił.

Dyrektor Jauner został zasądzony na cztery miesiące zwykłego aresztu, Geringer na cztery miesiące ścisłego aresztu, Nitsche na ośm tygodni ścisłego aresztu, obu ostatnim zaostrzył sąd areszt postem raz na miesiąc.

Wszyscy zasądzeni skazani nadto zostali obok tego na odszkodowanie różnych pretensyj w ogólnej sumie 5,587 zł. Inne pretensye, mianowicie towarzystwa assekuracyjnego, zostały odesłane na drogę cywilną. Sąd karny przyznał tylko te odszkodowania, które uważał za bezwzględnie słuszne.

Wiedeń, 16 maja. Do *Pol. Corr.* piszą z Konstantynopola, że mocarstwa dały Porcie uspakajające zapewnienia względem wysyłki okrętów pancernych do Egiptu, która nie ma charakteru interwencyi, lecz której jedynym celem jest przyczynienie się do utrzymania porządku.

Budapeszt, 16 maja. W dalszym toku dyskusyi, prowadzonej w sejmie węgierskim nad kredytem pacyfikacyjnym, dep. Nemeth, ze skrajnej lewicy, zarzucał prezesowi gabinetu, że tenże stara się swoich przyjaciół politycznych wynagradzać korzyściami finansowymi. Mowca przytacza kilka rzekomych wypadków na potwierdzenie swojego zarzutu i domaga się wybrania komisji parlamentarnej dla przeprowadzenia śledztwa. Prezes gabinetu i minister skarbu od-

parli wśród oklasków prawicy niegodne insynuacye dep. Nemetha.

Berlin, 16go maja. Cierpienia newralgiczne ks. Bismarcka skoncentrowały się w twarzy i sprawiają choremu ból nadzwyczajny.

Petersburg, 16 maja. Generał-gubernator Turkestanu Kaufmann umarł.

Londyn, 16 maja. Na posiedzeniu Izby niższej Northcote zażądał dalszych wyjaśnień względem układu zawartego przez rząd z Parnellem. Gladstone odpowiedział, że uwolnienie podejrzanych było obowiązkiem rządu. Balfone oświadcza, że jest niezadowolony tą odpowiedzią i wnosi odroczenie Izby. Mówi on, że niewątpliwem jest, iż rząd zawarł układ z Parnellem. Taka transakcyja, zdaniem mowcy, jest bezprzykładną w dziejach Anglii infamią i podkopuje zaufanie do oświadczeń rządu. Gladstone nadzwyczaj namiętnie odpiara to oskarżenie, mówiąc, że nie ma ani jednego słowa prawdy w twierdzeniu, iż jakiś układ istnieje. Zaprzecza najkategoryczniej wszelkim uczynionym zarzutom i mówi, że należałoby je odeprzeć jeszcze ostrzej, gdyby nie to, że są one hańbą dla tych, którzy z niemi występują. Gibson odpowiada, że namiętne zaprzeczenia nie są dostateczne; dla odparcia zarzutów potrzeba faktów. Dyskusya trwa dalej.

Wiedeń, 17go maja. *Wiener Ztg.* ogłasza pismo odręczne Najj. Pana do Najdost. Arcyks. Karola Ludwika, w którym Najj. Pan wyraża, że z zadowoleniem przyjął do wiadomości raporta ministra wojny o skutecznej działalności stowarzyszenia Czerwonego krzyża w obu państwach monarchii, tak pod względem środków przedsięwziętych podczas pokoju, jak ze względu na działalność sanitarną na terytorium powstania. Najj. Pan dziękuje gorąco Najdost. Arcyksięciu za płodne w skutki trudy Jego na stanowisku zastępcy Protektora i wyraża obu prezydentom oraz stowarzyszeniom Najwyższe uznanie za dobrowolną pracę sanitarną i ponownie udowodnioną patryotyczną ofiarność.

Budapeszt, 17 maja. (Tel. pr.) Dziś odbędzie się w wydziale municipalnym dyskusya z powodu kurendy komitatu szatmarskiego przeciwko migracyi żydów z Rosyi. Dyskusya zapewne będzie bardzo ożywioną, ponieważ niektórzy reprezentanci objawiają wyraźnie antisemityczne tendencye.

Petersburg, 17 maja. (Tel. pryw.) Kraży wieść, że generał Gurko telegrafował do hr. Ignatjewa, iż kazał aresztować trzech oficerów artyleryi, a dwaj inni na wiadomość o aresztowaniu tamtych powiesili się.

Znany petersburski majster krawiecki Kaplun wydał dla 40 swojej czeladzi ucztę, na której robotnicy oświadczyli mu, że w bliskiej napaści na żydów, która ma nastąpić w Petersburgu, nie mu się nie stanie, chociaż jest żydem. Minister policyi dowiedział się o tem i zarządził śledztwo, z którego okazało się, że kilka tysięcy robotników zmagiało się w celu wywołania rozruchów antyżydowskich. Policya znalazła spis domów i mieszkań bogatych izraelitów. Zabawa ludowa, która miała się odbyć w piątek, została zakazaną.

Paryż, 17go maja. Powstańcy, którzy brali udział w napadzie na wyprawę francuską w okolicy Tigri, zostali kilkarrotnie pobici, a w ostatniej porażce, oprócz straty w poległych, stracili także pociągi zabrane wyprawie topograficznej.

Konstantynopol, 17 maja. Ambasadorowie francuski i angielski za-

wiadomili jednobrzmiąco ustnie ministrowi spraw zagranicznych, że Francja i Anglia postanowiły wysłać skombinowaną eskadrę na wody egipskie.

Telegram z Kanei na wyspie Krete donosi, że skombinowana eskadra francusko-angielska zawinęła do zatoki Suda. Eskadra składa się z 12 okrętów, w liczbie których jest 5 francuskich.

Londyn, 17 maja. Biuro Reutersa otrzymuje z Kairu telegram donoszący, że onegdaj kedyw udzielił posłuchania ministrom. Ministrowie zapewnili go o posłuszeństwie, ucałowali jego ręce i szaty, prosili o przebaczenie i przyrzekli lojalność. Kedyw przyjął ich bardzo zimno i powiedział, że w tej chwili nie chce wchodzić w rozbiór nieporozumień, lecz będzie pracował wraz z nimi, ażeby kraj ocalić. Ministrowie odeszli upokorzeni.

W kołach dyplomatycznych krąży wieść, że Anglia i Francja zawiadamiając Portę o wysłaniu eskadry do Aleksandryi zapewniły iż wyładowanie wojsk nie będzie miało miejsca i że w razie potrzeby Porta będzie wezwana do dostarczenia odpowiedniej siły wojskowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 maja 1882, godzina 1 m. 45. Losy kredytowe 177 25, Węg. akcje kredyt. 340 75, Akcje anglo-aust. 128 88, Akcje banku Union 127 90,

Akcie kolei Karola Ludwika 314 50, Akcje kolei północnej 265 50, Akcje kolei południowej 144 —, Akcje kolei Alfeld. 173 25, Akcje kolei Elzbiety 211 25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173 —, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 164 50, Wiedeńskie losy 127 50, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 100 75, Losy regulacji Cissy 110 50, Losy tureckie 28 —, Węgierska renta 119 90, Akcje banku związkowego 118 —, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1 21 3/4, Węgierskie losy 119 75, Marka niemiecka —, Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 16 maja 1882, godz. 5 m. 50. Akcje kredytowe —, Anglo-Aust. —, Akcje banku Union —, Kolej Karola Lud. —, Południowa —, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne 102 50 (?), Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, Usposobienie —.

Wiedeń, 17 maja 1882, godz. 10 min. 36. Akcje kredytowe 343 20, Anglo-Austriackie 128 —, Unionbank 127 40, Kolej Karola Ludwika 312 75, Południowa 142 50, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy o r. 1860 —, Napoleondor 9 52, Rubel papier. 1 21 3/4, Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 16go maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12 25 do 12 75 zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., kowita pr. 10 000 liter procent 32 50 do 32 75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10 70 do 10 75 zł., rzepak (sierpień-wrzesień) — do 13 25 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 22 90 m., żyto — m., spirytus 56 75 m., olej rzepakowy 44 90 m., — Szececin: Pszenica — rzepak —, — Paryż: maki 159 kilogr. 63 — fr., olej rzepakowy 69 25 fr., spirytus — fr. — Wro-

claw: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —. Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Spostrzeżenia meteorologiczne z dnia 17 maja 1882 o godzinie 7 rano. Barometr 737.0 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 7.7°C. Psychrometr wilgotny 6.6°C. Prężność pary 6.6 mm. Wilgość 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE 1 Ozone 8.

Barometr idzie w górę. Temperatura powietrza 6.2°C R. Stan barometru nad poziom morza 762.4 m.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 17 maja 1882

Hotel George'a

Pp. A. Popławski z Rosyi. F. Wolfarth z Kurzawy. W. Unger z Wiednia. J. Trumpy z Szwajcaryi. J. Willinger z Stuttgardu.

Hotel Lang'a

Pp. J. Janik z Wiednia. A. Frisch z Wiednia. E. Dymaczek z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. J. Raciecki z Warszawy. F. Plattner z Białej. W. Borejsza z Krakowa. G. Prywoźnik z Wiednia. L. G. Zeitschel z Berlina.

Hotel Angielski

Pp. W. Czajkowski z Świerza. T. Żelechowski z Korczowa. F. Odrowąż z Polski. J. Pokiński z Stanisławowa. F. Muska z Berna. S. End z Wiednia.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pociąg pociąg); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pociąg); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Pod-

zamezu): o godz. min. 8 rano (pociąg mieszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pociąg); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mieszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Odechodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pociąg); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany).

Zmiana pomieszkania.

Dr. T. Krobicki

mieszka przy ulicy Kościuszki (dawniej Frenela) l. 3 i ordynuje od 2giej do 4tej po południu.



Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 16 maja 1882.

| | płaca | żądają |
|--|---------------|----------|
| | walutą austr. | |
| | złr. ct. | złr. ct. |
| 1. Akcje za sztukę. | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 313 — | 316 50 |
| Kol. lwow.-czec.-jas. po 200 zł. w. a. | 172 — | 175 — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 319 — | 323 50 |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 250 — | 255 — |
| 2. List. zast. za 100 zł. | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 100 — | 101 — |
| " " " 4 pr. w. a. | 92 — | 94 — |
| " " " 5 pr. okresowe | 100 — | 101 — |
| Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/2 l. | 87 50 | 89 — |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 102 10 | 103 10 |
| " " " 5 pr. w. a. | 99 — | 100 — |
| " " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premii | 101 — | 102 — |
| Listy dłużne g. Z. kr. w. 6 pr. w. a. | 101 50 | 103 — |
| " " " 5 pr. w. a. | 95 — | 96 — |
| 3. Listy dłużne za 100 zł. | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | 96 — | 98 — |
| 4. Oblig. za 100 zł. | | |
| Indemniz. galic. 5 pr. m. k. | 100 50 | 101 50 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | 100 — | 101 50 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a. | 101 — | 102 50 |
| 5. Losy miasta Krakowa | | |
| " " " Stanisławowa | 18 50 | 20 50 |
| " " " Stanisławowa | 22 50 | 24 50 |
| 6. Monety. | | |
| Dukat holenderski | 5 53 | 5 63 |
| Dukat cesarski | 5 54 | 5 64 |
| Napoleondor | 9 47 | 9 57 |
| Półimperyal | 9 78 | 9 88 |
| Rubel rosyjski srebrny | 1 52 | 1 62 |
| " " papierowy | 1 20 1/2 | 1 22 1/2 |
| 100 marek niemieckich | 58 30 | 59 05 |
| Srebro | — | — |
| Koron w srebrze | — | — |

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 maja 1882.

| | płaca | żądają |
|--|--------|--------|
| 1. Dług państwa. | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 76.65 | 76.80 |
| luty-sierpień | 76.65 | 76.80 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 77.55 | 77.70 |
| kwiecień-październik | 77.55 | 77.70 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. | | |
| " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 131. — | 131.50 |
| " " 1864 po 100 zł. 5 pr. | 134. — | 134.5 |
| " " 1864 po 100 zł. | 174.70 | 175.10 |
| " " 1864 po 50 zł. | 172.50 | 173.50 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | 35. — | — |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 pr. | 146.25 | 147. — |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr. | 100.15 | 100.30 |
| Renta papierowa 5% z r. 1881 | 92.30 | 92.95 |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr. | 94.40 | 94.55 |
| 2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 107. — | 108. — |
| Bukowiny | 99.75 | 100.25 |
| Galicyi | 100.75 | 101.25 |
| Niższej Austrii | 105.50 | 107. — |
| Siedmiogrodu | 98.75 | 99. — |
| Węgier | 98.25 | 98.75 |
| 3. Akcje. | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 129. — | 129 25 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 345.70 | 345 90 |
| Niższ-aust. tow. eskont. po 500 zł. | 850. — | 860. — |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | — | — |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | — | — |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr. | — | — |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr. | — | — |
| Banku austro-węgiersk. a 600 złr. | 828. — | 830. — |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | — | — |
| Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m. | 553. — | 555. — |
| Kol. Cesarzowej Elzbiety po 200 zł. m. | 211.25 | 212. — |
| Kol. Preszów-Tarnów (w. c.) a 200 zł. m. | — | — |
| Północna kolei po 1000 zł. m. k. | 2658 — | 2663 — |

| | płaca | żądają |
|---|--------|--------|
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 314.25 | 314.75 |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. | 172.75 | 173.25 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 335.25 | 335.75 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 143. — | 143.50 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 160. — | 160 50 |

4. Listy zastawne losowane.

| | | |
|---|--------|--------|
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | — | — |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr. | 101.90 | 102.20 |
| " " " " premiiowe po 8% | 99.75 | 100.25 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | — | 104.50 |
| " " " " w 20 l. 7 pr. | 105.25 | 106.25 |
| " " " " w 36 l. 5 1/2 pr. | — | — |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 93. — | 93.50 |
| " " " " po 5 proct. | 100.10 | 100.50 |
| " " " " po 5 proct. w | — | — |
| " 37 latach zwrotne | 100.10 | 100.50 |
| Gal. banku hip. po 6 proct. | 102.25 | 102.75 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. | 102.50 | 103.50 |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr. | 100.75 | 100.95 |
| Węg. Tow. ziem. ake. po 5 1/2 proct. | — | — |
| " Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 proct. | 101. — | 102.50 |

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

| | | |
|---|--------|--------|
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 93.90 | 94.30 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proct. w srebrze | 93.40 | 93.60 |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. | 106.50 | 107. — |
| " " po 100 zł. w. a. | 101.25 | 102. — |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 | 100.30 | 100.70 |
| Kol. Lwow.-Czern.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proct. w srebrze | 94. — | 94.25 |
| " " " " z r. 1867 | 99.75 | 100.25 |
| " " " " z r. 1868 | 96.40 | 96.80 |
| " " " " z r. 1872 | 95.25 | 95.75 |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 92.65 | 92.85 |

6. Losy.

| | | |
|--|--------|--------|
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 177. — | 177.50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 41.50 | 42 — |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 111.75 | 112.25 |

| | płaca | żądają |
|---|--------|--------|
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | — | — |
| Losy miasta Krakowa | 19.60 | 20. — |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.50 | 24. — |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 42.50 | — |
| Pańiego po 40 zł. m. k. | 38 75 | 39 25 |
| Fundaacya szpitala Areyks. Rudolfa | 20. — | 20 50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 53.50 | — |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 47.25 | 47.75 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 23.50 | 24. — |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 126.75 | 127.50 |
| " " po 50 zł. w. a. | 63. — | 64. — |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 29.50 | 30. — |
| Windischgratza po 20 zł. m. k. | 39.50 | 40. — |

7. Weksle (na 3 miesiące)

| | | |
|--------------------------------|----------|----------|
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | — | — |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | — | — |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | — | — |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | — | — |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119.90 | 120.05 |
| Paryż za 100 fr. | 47.60. — | 47.65. — |

Kurs złota.

| | | |
|---------------------|---------|---------|
| Dukat cesarski men. | 5.64. — | 5.65. — |
| " pełnej wagi | 5.62. — | 5.64. — |
| Korona | — | — |
| 20-frankówka | 9.52.50 | 9.53. — |
| Rosyjski imperyal | 9.81. — | 9.82. — |
| Talar związkowy | — | — |
| Srebro | — | — |

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 16 maja 1882.

| | zł. | ct. |
|-------------------------------------|----------|-------|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 76 70 | 77 45 |
| Renta w złocie " w srebrze | 94 45 | — |
| Losy pożyczki z r. 1860 | 130 75 | — |
| Akcie banku austro-węgierskiego | 830 — | — |
| " kredytowego | 345 25 | — |
| Londyn | 119 90 | — |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 51 1/2 | — |
| Dukat cesarski men. | 5 63 | — |
| 100 marek niemieckich | 58 60 | — |

Konkursa.

L. 2005. (3422 2—3)

W okręgu c. k. galicyjskiej Dyrekcji telegrafów opróżnione zostały trzy posady dozorców linii telegraficznych z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25 pr. i umundurowaniem.

Podania o te posady w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego konkursu do c. k. Dyrekcji telegrafów.

Lwów, dnia 13 maja 1882.

Wyroki prasowe.

(2993)

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 11 und 14 April 1882, 33. 10082, 10381 und 10431, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pokrok“ Nr. 97 vom 7 April 1882 wegen des Artikels „Abeles & Comp.“ nach Art. VII des Gesetzes vom 17 December 1862, der Zeitschrift

„Kolaske Noviny“ Nr. 28 vom 8 April 1872 wegen des Artikels „Psanicka s nebe“ nach § 303 St. G., dann wegen des Artikels „Z Prahy 7 dubna. (Puv. dop.) Nastup e Semberuv v redakci ceskeho zakonnika“ nach den §§ 491 und 493 St. G. und Art V des Gesetzes vom 17 December 1862, endlich der Zeitschrift „Narodni Listy“ Nr. 99 vom 11 April 1882 wegen des Correspondenzartikels „it Z Brna, 9 dubna. (Puvodni dopis „N. L.“)“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 12 April 1882, 3. 10317, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Pitante Blätter“ Nr. 5 vom 8 April 1882 wegen des Artikels, beginnend mit „Luft und Sonne.“ und endend „mit Hindernissen“, dann wegen des Artikels, beginnend mit „Warum lieben Sie.“ und endend mit „Auseinanderfahrungen kam“ nach § 516 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 11 April 1882, 3. 10207, die Weiterverbreitung der in Genf erscheinenden Zeitschrift

den Zeitschrift „Bulletin du journal russe „Volnoje slovo“ (La parole libre)“ Nr. 30 vom 11 März 1882 wegen des Artikels „La correspondance de Doubrovnik (Ragusa)“ nach § 65 a St. G. verboten.

(3134)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Präzisionsgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 3705 der periodischen Zeitschrift „Deutsche Zeitung“ (Abendausgabe vom 27 April 1882) mit der Aufschrift „Politische Rundschau, Wien, 27 April“ enthaltenen Artikels in der Stelle von „Eine Zeit der Prüfung“ bis „Disciplinar-Untersuchungen“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen.

Wien, am 30. April 18

bewegung in Wien" und "Europa für die Europaer" ihrem ganzen Inhalte nach, und der erste Aufsatz insbesondere in den Stellen von „allein abgesehen davon“ bis „gefunden werden kann“, von „Die ganze nachchristliche Geschichte“ bis „Mitbürger ausübt“ und von „Wenn wir daher in unserem“ bis „Anerkennung entzogen werden“; der zweite Aufsatz insbesondere in der Stelle von „Die moderne verbudete Welt“ bis „menschliches Elend aufgebaut werden“, das Vergehen nach § 302 St. G. begründen, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1 Mai 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Berger m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 2 der Druckschrift „Der Communist“ ddo. Budapest, April 1882, mit der Aufschrift „Paris, Frankreich im April“ und „London, England, 10 April“ enthaltenen Aufsätze das Verbrechen nach § 58 o und c St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1. Mai 1882

Schwaiger m. p.

Dr. Berger m. p.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18 April 1882, Z. 10955, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Pifante Blätter. Prazske pikantni listy“ Nr. 6 vom 15 April 1882 wegen der Inserate „Preservatives!“, dann wegen der Artikel „Bozenka“, „In der Wohnung“ und „Druha zena statnikowa“ nach § 516 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 17 April 1882, Z. 10743, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Humoristické listy“ Nr. 15 vom 15 April 1882 wegen der Artikel „V Basede“ und „Desatero prazskych“ nach § 302 St. G., dann wegen des Artikels „Granaty“ von „Co pake...“ bis „...stat“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18 April 1882, Z. 10787, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svetlo“ Nr. 3 vom 13 April 1882 wegen der Artikel „V Praze, 11. dubna“ und „Zase stavka“ nach § 302 St. G., wegen der Artikel „Nabozenska otazka“ und „Knezské zreadlo“ nach § 303 St. G., endlich wegen des Artikels „Drobnosti fortifikace“ nach den §§ 308 und 310 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 25 April 1882, Z. 6310, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter“ Nr. 17 vom 22 April 1882 wegen des Artikels „Statistisches. IV. Die Schulaufsicht betreffend“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 25 April 1882, Z. 6368, die Weiterverbreitung der Beilage zum Morgenblatte Nr. 94 des „Mährisch-schlesischen Correspondenten“ vom 24 April 1882 wegen des Artikels „Der Ringtheater-Proceß in Wien“ nach Art. VII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

Das f. f. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18 April 1882, Z. 4628, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 86 vom 15 April 1882 wegen des Correspondenzartikels „V Ljubljani 15 aprila“, dann wegen der Notizen „Dr. J. pl. Wurzbach“, „Gospod Alber. Zeschko“ und „Gospod Dragotin Obresa“ nach § 302 St. G. verboten.

Licytacje.

L. 567. (3404 1—3)
W dniach 20 czerwca 1882, 20 lipca 1882 i 21 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk 68, subrep w Woli koblak k położonej, dłużnikowi Michałowi Jakimowi własnej, w tutejszym e. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 złr. 63 ct. w. a. z pn. każdym ra-

zem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 15 marca 1882.

L. 3498. (3455 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Wasyłowi Bahryjowi o 200 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Hanaczowie pod l. d. 71 położonej, do sięgi gruntowej niewpisanej, na 450 zł. oszacowanej przez publiczną licytację, która, w kancelaryi tego sądu dnia: 23 czerwca, 21 lipca i dnia 25 sierpnia, o 10 godzinie przed południem przeprowadzona zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Gliniany, 30 września 1881.

L. 5998. (3445 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że celem przymusowego ściągnięcia sumy 250 zł. z przynależnościami przez Zakład kredytowy włościański przeciwko Kseńce Łotockiej wywalczonej przymusowa sprzedaż realności gruntowej według wykazu hipotecznego l. 131 księgi gruntowej gminy Połtew własność dłużnika stanowiącej, na 450 zł. oszacowanej w kancelaryi tego dnia: 23 czerwca, dnia 21 lipca i dnia 25 sierpnia, o 11 godzinie przed południem przez publiczną licytację nastąpi.

Z c. k. sądu powiatowego

Gliniany, 23 marca 1882.

L. 3994. (3456 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Maryi Poczynek o 111 zł. 62 ct przymusowa sprzedaż realności gruntowej w Łahodowie pod l. d. 51 położonej na 500 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego niestanowiącej, dnia: 16 czerwca, dnia 14 lipca i dnia 18 sierpnia 1882 o 10 godzinie przed południem w kancelaryi tego sądu odbędzie się.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany, 13 września 1882.

L. 3499. (3457 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Janowi Duchno o 150 zł. odbędzie się w kancelaryi tego sądu dnia: 23 czerwca, dnia 21 lipca i dnia 25 sierpnia 1882, o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności dłużnika w Łoni pod l. konskrypcyjną 71 położonej, na 300 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany, 20 września 1881.

L. 1730. (3465 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie spadkowej po Hryciu Honim pto 86 zł. 76 ct. w. a. z pn. realność egzekutów pod Nr. 118/14 150/11 w Jssajach, na czwartym terminie licytacyjnym dnia: 14 czerwca 1882, o godzinie 9tej przed południem, za jakąkolwiek bądź cenę w tutejszym sądzie sprzedana zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Turka, dnia 25 marca 1882.

L. 4540. (3459 1—3)

Dnia: 15 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1882, o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Porohach pod l. k. 78 do Ihnaty Bitkowskiego należącej, ciała tabularne stanowiącej celem zaspokojenia kwoty 62 zł. z pn. na rzecz Eizyka Schottenfelda.

Cena szacunkowa 964 zł. w. a. Wadyum 100 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

O czem się obie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którymby ta uchwała deregulowana być ni mogła, lub którzyby po 1 października 1879 prawo za tawu na realności uzyskali, na ręce ustanowionego kuratora pana Edwarda Andrieaux zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego

Sołotwina dnia 30 grudnia 1881.

L. 1809. (3464 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie resztujących pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredyt.

włość. we Lwowie przeciw Pawłowi Czudakowi w kwocie 89 zł. 19 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 27 czerwca, 27 lipca i 29 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 214 rep 83 w Iliniku położonej, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej t-j sprzedana zostanie.

Cena wywołania 150 zł. Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego o isaniu można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 31 marca 1882

L. 1536. (3467 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż do celu zaspokojenia wierzycieli ości Zakład kredytowy włościański we Lwowie w kwocie 292 zł. 16 ct sprzedana będzie przymusowo w dniach: 12 czerwca, 17 lipca i 21 sierpnia 1882 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 przed południem, realność dłużnika Jędrzeja Koalezyka w Rzeszotarach pod l. 30—80 położona, ciała tabularnego niemającego.

Cena wywołania wynosi 700 zł. Zakład 70 zł.

Akt zastawniczego opisanie i resztę warunków sprzedaży wolno przegladnąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 25 kwietnia 1882.

L. 625. (3314 1—3)

Sąd miejski delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 19 lipca, 17 sierpnia i 27 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym biuro Nr. II. powtórna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 178 w Staromieściu położonej wedle wyk. hip. l. 157 Michała i Katarzyny Bereziów własnej na rzecz Wolfa Adwokata o 200 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1320 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 132 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 5 kwietnia 1882.

L. 2394. (3302 1—3)

Złoczowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że celem ściągnięcia c. k. uprzyw. aust. ogólnemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu we Wiedniu od Stanisława i Wandy mał. Smalawskich należnych kwot 2887 franków 90 etm., —125 franków, —86676 franków 90 etm., 4687 franków 50 etm —4687 franków 50 etm i 130015 franków z pn odbędzie się w Złoczowie, w zabudowaniu Sądu publiczna przymusowa sprzedaż dobr Słoboda w powiecie sądowym Kozowa położonych w raz z 375 morgami lasu w Litwinowie w dwóch terminach 19 czerwca, i 19 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Na tych terminach dobra rzeczzone niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Cenę wywołania stanowi kwota 220.000 zł. wa.

Wadyum wynosi 22.000 zł. wa i złożone być ma bądź w gotowiznie, bądź w listach zastawnych c. k. uprz. aust. ogólnego Zakładu kredytowego ziemskiego, galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego lub też w obligacjach czy to państwowych czy to indemnizacyjnych, wedle kursu w ostatnim przed licytacją numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego lub wreszcie w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzaną być może w Registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacji uwiadamia się oprócz stron sporujących i znanych wierzycieli hipotecznych także masę spadkową Katarzyny Medwid czyli Niedźwiedź i jakoby niewiadomych z miejsca pobytu Andruszka Niedźwiedzia i Józefa Niedźwiedzia, jako też Józefa Ragale Lewickiego wreszcie wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 13 marca 1882 do tabuli licytowanych dóbr weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub inne w tej sprawie wydać się mające nadal uchwały z jakiegobądź powodu weale lub wcześniej doregulowane być nie mogły do rąk im w tym celu ze substytucją adw. Dr. Wesołowskiego i pr. z edyt. niniejszy.

Złoczów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 1033. (3463 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Onofremu Gsz pto 147 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr 56 rep 9 w Wołosiance w wielkiej z tem, iż na

pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedana zostanie.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisu można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 5 marca 1882.

L. 1034. (3462 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Fediowi Pawlikowi pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 23 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. k. 19 rep. 24 w Wołosiance małej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedana zostanie.

Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisanie realności można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 5 marca 1882.

L. 1393. (3461 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż w dniach 23 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 269 subrep. 259 w Wołczem położonej, dłużnika s. p. Iwana Ferenz w zastępstwie kuratora Charytona Andryjkowicza własnej, w tutejszym e. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tej sprzedana będzie.

Cena szacunkowa 300 zł., wadyum wynosi 10 procent 30 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 10 marca 1882.

L. 1392. (3460 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Stefanowi Sierakowi pto 100 zł. a. w. z pn. realność egzekuta pod nr. 131 rep. 178 w Jabłonce wyżnej na czwartym terminie licytacyjnym w dniu 6 czerwca 1882 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym po złożeniu wadyum w kwocie 25 zł. za jakąkolwiek bądź cenę sprzedana zostanie.

Turka dnia 10 marca 1882.

L. 9084. (3428 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza, że na zaspokojenie 285 zł. 53 ct. przymusowa sprzedaż nietabularnej realności pod n. k. 51 w Jezierzanach położonej dłużników Michała i Anny Jurkowskich własnej w tutejszym e. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 30 maja, II 3 lipca, III 7 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1200 zł. lub wyżej ceny tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisanie i oszacowanie realności przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów dnia 28 grudnia 1881.

L. 3283. (3446 1—3)

W dniu 7 czerwca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacja realności Iwana Hryczyszyn pod n. k. 40 w Buchowicach położonej, nietabulowanej celem zaspokojenia sumy 102 zł. a. w. z pn. na rzecz Chaima Schulberga.

Cena wywołania 295 zł., wadyum 10 procent. Realność zostanie sprzedana za jaką bądź cenę. Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska dnia 1 maja 1882.

L. 5450. (3444 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 16 czerwca, dnia 14 lipca i dnia 18 sierpnia 1882 o 11 godzinie przed południem odbędzie się w kancelaryi tego sądu sprzedaż przez publiczną licytację realności Markosa Kaste a własnej, w Unterwalden tutejszego powiatu pod l. d. 121 położonej na 350 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego dotychczas niestanowiącej, celem ściągnięcia sumy 200 zł. z przynależnościami, za Zakładowi kredytowemu włościańskiemu u Markusa Kastnera należącej się.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany dnia 19 grudnia 1881.

L. 568. (3405 1—3)

W dniach 20 czerwca, 20 lipca i 21 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konskr. 142 subrep w Wołoszynie położonej, dłużnika Ilka Hefko własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadium wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 15 marca 1882.

L. 566. (3403 1—3)

W dniach 20 czerwca 1882, 20 lipca 1882 i 21 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 32 subrep 6 w Potoku wiel. położonej, dłużników Iwana i Senka Fedyn własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadium wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 16 marca 1882.

L. 5321. (3274 1—3)

C. k. sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 156 zł. od Jakóba Waśko ewentualnie tegoż nieobjętej masy należącej się Towarzystwu zaliczkowemu krakowskiemu odbędzie się w jednym terminie w dniu 14 lipca 1882 o 10 godzinie rano w tutejszym gmachu sądowym na rzecz tegoż towarzystwa zaliczkowego krakowskiego publiczna licytacja połowy realności pod l. k. 38 w Węgrzeczach w Starostwie krakowskim położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 38 gm. kat. Węgrzecz Jakóba Waśko a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, dla której księgi gruntuowe utrzymuje się w c. k. sądzie miejsko delegowanym w Krakowie.

Sprzedaż tejże nieruchomości odbędzie się na jednym terminie i na takowym nieruchomości ta sprzedana będzie także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę kupna.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 655 zł. 28 $\frac{1}{2}$ ct. Gdyby powyższej ceny wywołania nikt nie zaofiarował licytacyjna sprzedaż rozpocznie się od tej sumy, jaką którykolwiek z licytantów zaofiaruje.

Wadium wynosi 65 zł. 52 ct. Resztę warunków licytacyjnych oraz akta zastawniczego opisanie i oszacowanie można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Kraków dnia 1 kwietnia 1882.

L. 859. (3231 3—3)

Mikołajowski c. k. sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym, celem ściągnięcia wierzytelności Bazylego Dobusowskiego w kwocie 47 zł. 4 ct. w. a. z przyn. przetargową sprzedaż parceli gruntowej l. 1030 w niwie „Rzemieślnicza“ w Mikołajowie położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej spadkobierców Feliksa Witwickiego własnej, dnia: 21 czerwca i dnia 25 lipca 1882, o godzinie 10 z rana, za lub wyżej ceny szacunkowej 60 zł.

Wadium 6 zł.

Dla z zycia i miejsca pobytu nieznanych małżonków Antoniego i Jana Witwickich kuratorem Teodora Kotowicza, zaś dla niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusza Manasterskiego ustanowiono.

Gdyby sprzedaż na wyznaczonych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych termin na dzień 1 sierpnia 1882 godzinę 10 rano, na który wierzycieli pod rygorem §. 148 u. s. się wzywa.

Blizsze warunki i odnośne akta w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Mikołajów, 28 marca 1882.

3. 4671 (3378 3—3)

Der dem butowinaer gr. or. Religions-fonde gehörige, im Gemeindebeteiche von Teerobestie bei Sereth gelegene Meierhof „Dubowa“ (Vilte Kuczurmarer Pachtfest), bestehend aus einer Grundarea von circa 1500 Joch, darunter 1415 Joch Acker und Wiesen mit den nöthigen Wohn- und Wirtschaftsbauten, sowie mit einer Brandweinbrennerei ohne Einrichtung, wird von der k. k. Direction der Güter des genannten Fonds auf die zwölffährige Pachtdauer, d. i. vom 1 November 1882 angefangen, d. i. auf die Zeit vom 1 Nov.

1882 bis Ende Oktober 1894 im öffentlichen Offertwege verpachtet.

Dieser Meierhof ist circa 4 Kilometer von der Stadt Sereth und 13 Kilometer von der nächsten Eisenbahnstation Czerepkoutz der Lemberg-Czernowitz-Jassyer Eisenbahn entfernt gelegen.

Pachtofferte, welche mit einer 50 ft. Stempelmarke versehen und im Ubrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter-Direction, wo die Pachtkbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtoject erteilt werden, bis spätestens 5 Juni 1882 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Das Pachtageld, welches dem Offerte beizufügen ist, beträgt 3000 fl. im Baren, oder in annehmbaren Werthpapieren. Von der k. k. Direction der Güter des butowinaer gr. or. Religionsfonds.

Czernowitz, am 8 Mai 1882.

L. 6650. (3394 3—3)

Celem wydobywania kwoty 486 zł. 66 ct i 10 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 31 maja, dnia 14 czerwca i dnia 28 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż przez licytację połowy realności pod nr. 32 w Siennej położonej, wykazem hipotecznym l. 51 objętej, masy spadkowej s. p. Józefa Barleczki własności będącej, na 800 zł. oszacowanej. Cenę wywołania stanowi kwota 800 zł., wadium wynosi 80 zł. Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Zywiec dnia 28 marca 1882.

Upadłości.

L. 3931. (3451)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wyznacza w celu wyboru funkcyjaryuszów dla mas konkursowych Leiby Rosenthal i Markusa S-hilling jako osobistych dłużników ponowny termin na dzień 23 maja 1882 o godz. 10 przedpołudniem.

Kołomyja 27 kwietnia 1882.

L. 3931.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi czyni wiadomem, że uchwałą z dnia dzisiejszego zamianował P. Dr. Trachtenberga zarządcą masy rozbirowej spółki handlowej Leib Rosenthal & Marcus Schilling, zaś jego zastępcą P. Salamona Lichtensteina.

Kołomyja 27 kwietnia 1882.

L. 2636. (3385 2—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski na prośbę Berla Semlera kupca w Rzeszowie otwiera konkurs na cały gdziekolwiek znajdujący się majątek ruchomy, również i na majątek nieruchomy w krajach tych, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się, do dłużnika Berla Semlera, trudniącego się handlem towarów krutkich w Rzeszowie zamieszkającego do rejestru firm handlowych niewciągniętego. Za komisarza konkursowego mianuje się c. k. Radeę Sądu krajowego wyższego Schmidta zaś tymczasowego zarządcę masy rozbirowej p. adw. Dr. Koppla. Wszystkich wierzycieli dłużnika upadłego wzywa się, by na dniu 30 maja 1882 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego Nr. I zaopatrzeni w potrzebne dokumenty się zgłosili i wnioski swoje co do zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy konkursowej uczynili, równie i wydział wierzycieli wybrali, dalej wzywa się wszystkich, którzy by pretensje swoje, jako wierzyciele konkursowi przeciw tejże masie konkurs. podnieść chcieli a nawet i w tym razie, gdyby względem tych ich pretensyj już spór wytoczonym został aby do dnia 30 czerwca 1882 pretensje swe w tutejszym Sądzie obwodowym, pod rygorem w ustawie konkursowej wyrażonym do masy konkursowej zgłosili, następnie zaś na terminie likwidacyjnym tj. 16 sierpnia 1882 o godzinie 10 zrana przed komisarzem konkursowym, zgłoszone pretensje zalikwidowali i pierwszeństwo swych wierzytelności wykazali. Ten ostatni termin wyznacza się też w myśl §. 68 ust. konk. dla wszystkich wierzycieli, w celu zawarcia możebnej ugody. Na nowym terminie wolno będzie dalej owym wierzycielom, którzyby swoje pretensje już zgłosili przez wybór wolny w miejsce dotychczasowego zarządcy masy i członków wydziału wierzycieli, inne osoby ich zaufania godne mianować. Wierzyciele ci, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu tego miasta, winni są zgłoszeniu pretensyj swych wskazać zastępcę w Rzeszowie zamieszkałego, do odebrania wszelkich uchwał u-mocowanego, inaczej bowiem na koszt i niebezpieczeństwo ich dla tychże kurator ustanowionym zostani.

Rzeszów dnia 11 maja 1882.

L. 20075. (3396 2—3)

Ces. kr. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomy, a

w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Józefa Kobylńskiego przywzyszykującego we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy Sądu kraj. Bernackowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Łubińskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26 maja 1882 godzinę 4tą do południa.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 czerwca 1882 i podać ją na terminie na dzień 19 lipca 1882 godzinę 4 po południu, wyznaczonym po uznaniu płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 11 maja 1882.

L. 5036 (3362 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, zawiadamia wierzycieli masy rozbirowej E-froima Wagelsteina, że wskutek dokonanych dnia 21 kwietnia br. wyborów, adw. Dr. E-minowicz na zarządcę, Wilhelm Fiehmanna na tegoż zastępcę, zaś Zygmunt Weintraub, Israel Brenner, i Maurycy Landy na wydziałowych powołani zostali.

Stanisławów dnia 26 kwietnia 1882.

L. 19383. (3298 3—3)

Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jako też na wszystkie nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Mieczysława Siermontowskiego, zegarmistrza.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. Radey Sądu krajowego Teodorowiczowi jako komisarzowi konkursowemu zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Dzidowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 maja 1882 godzinę 10 przed południem w biurze Nr. 12.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 4 lipca 1882 i podać ją na terminie na dzień 10 lipca 1882 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z k. c. sądu krajowego.

Lwów dnia 3 maja 1882.

L. 91. (3269 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach na zasadzie §. 62 ord. k. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Hugona Hermana kupca w Białej a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje komisarzem konkursowym ustanawia się p. Jana Pawłowicza ek. sędziego powiatowego w Białej a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dr. Stanisława Łazarskiego w Białej z substytucją p. adw. Dr. Hansa Ehrlera w Białej.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 19 maja 1882 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem konkursowym w Białej wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, które by ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do

potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe, nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 19 czerwca 1882 w ek. Sądzie obwodowym w Wadowicach lub w c. k. sądzie powiatowym w Białej podług przepisu ordynacji konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dniu 17 lipca 1882 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego naznaczonym wywierzycielni i i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie w wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowiony zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w rządowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem do układu z wierzycielami.

C. k. sąd obwodowy

Wadowice dnia 4 maja 1882.

L. 20137. (3299 3—3)

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy jakoteż na wszystkie nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek masy spadkowej Michała Polży Jollesa kupca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. Ramskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. S. Landesbergera wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 maja 1882 godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 lipca 1882 i podać ją na terminie na dzień 13 lipca 1882 godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się z swymi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów 8 maja 1882.

L. 3656. (3333 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszystkich ruchomy, jako też na wszystkie nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Mechla Kohna protokolowanego tu pod firmą „Mechel Kohn“ kupca mieszkającego i handlującego w Brzeżanach a posiadającego filię w Rohatynie, tudzież Iry Preis niejawnego spółnika tej firmy mieszkającego w Brzeżanach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Ottokarowi Ansoni c. k. sędziemu powiatowemu w Brzeżanach, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy adw. Dr. Finkelsteina w Brzeżanach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 maja 1882 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ja-

ko wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym, lub w c. k. Sądzie powiatowym w Brzeżanach według przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 22 czerwca 1882 i podać ją na terminie na dzień 21 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie. Na terminie ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”
Złoczów dnia 4 maja 1882.

Księgi gruntowe.

L. 41. (3468)

Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Uhnowskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 17 maja 1882, aż do dnia 23 maja 1882 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze c. k. Sądu powiatowego w Uhnowie do powszechnego przejrzania arkusze posiadania wraz z sprostowanymi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gmin katastralnych Domaszów, Karów, Woronów i Ułhówek leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 24 maja 1882 o godzinie 2 po południu do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

W Uhnowie dnia 10 maja 1882.

L. 49. (3469)

Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Bełzkiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 17 maja 1882, aż do dnia 24 maja 1882 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze c. k. Sądu powiatowego w Bełżu do powszechnego przejrzania arkusze posiadania wraz z sprostowanymi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowymi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Chłopiżyn leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 25 maja 1882 o godzinie 10 przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

W Bełżu 10 maja 1882

L. 3. (3466)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Łyczanka w dniu 20 maja 1882 rozpoczyna.

Każdy mający prawny interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla zabezpieczenia swich praw za stosowne uzna. C. k. Komisya hipoteczna przy Sądzie powiatowym w Wieliczce dnia 15 maja 1882.

L. 2173. (3384 1 3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) następujących.

I. Olszowa, w obrębie gminy katastralnej Olszowa w okręgu Sądu powiatowego w Wojniczu;

II. Szezyrk czyli Szezyk, w obrębie gminy katastralnej Szezyrk, okręgu Sądu powiatowego w Białym;

Łodygowice, w obrębie gminy katastralnej Łodygowice okręgu Sądu powiatowego w Żywcu;

III. Rzepiennik biskupi, w obrębie gminy katastralnej Rzepiennik biskupi okręgu Sądu powiatowego w Gorlicach, położonych, nowe wykazy tabularne (hipoteczne) otwarte zostały, i że termin wyznaczony edyktem pierwszym z dnia 29 kwietnia 1880 l. 6721 i z dnia 30 grudnia 1879 l. 19.984 do zgłoszeń praw rzeczowych w §. 7 lit. a. b. ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. p. p. przewidzianych, odnoszących się do nieruchomości owymi nowymi wykazami tabularnymi objętych upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w pominiętych no-

wych wykazach tabularnych skutecznego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty, do dnia 30 listopada 1882 włącznie, a mianowicie:

co do wykazu tabularnego ad I oznaczonego do Sądu krajowego w Krakowie, co do wykazów tabularnych ad II oznaczonych do Sądu obwodowego w Wadowicach; wreszcie co do wykazu tabularnego ad III oznaczonego do Sądu obwodowego w Nowym Sączu tem pewniej wnieśli, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy dla stron pojedynczych przedłużonym być nie może, a przywrócenie zaniedbanego tego terminu edyktałnego do stanu pierwotnego nie ma miejsca.

Kraków 14 kwietnia 1882.

L. 3707. (3431 1—3)

Józefa Grawę z Rozdżałowa uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Pawła Pokotyłę z Rozdżałowa.

C. k. Sąd powiatowy

Sokal dnia 15 kwietnia 1883.

L. 7419. (3007 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 28 grudnia 1880 l. 33375 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. Dla majątności tabularnych.

1. Krotoszyn
2. Zagórze
3. Milatycze
4. Kuchajów
5. Wołków
6. Czerepin
7. Tołczów
8. Żyrak w okręgu c. k. sądu powiatowego w Winnikach.
9. Majdan
10. Biesiady w okręgu c. k. sądu powiatowego w Żółkwi.
11. Ostrów
12. Głuchów
13. Myców
14. Wyżłów (ciała tabularne 13 i 14 położone w gminie katastr. Myców.) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełżu.
15. Krupiec
16. Kadłubiska w okręgu c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie.
17. Przedzrymichy część Dom. 22 pag. 385
18. Przedzrymichy część Dom. 116 pag. 81 przyległość do dóbr Błyszczewód
19. Przedzrymichy część Dom. 429 pag. 352 (ciała tabularne 17, 18, 19 położone w gminie katastralnej Przedzrymichy)
20. Żelec vel Żeldec
21. Nahorcie
22. Kłodno wielkie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kulikowie.
23. Staresioło w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie.
24. Bełzec z miejscowością Brzezina
25. Bełzec część (ciała tabularne 24, 25 położone w gminie katastralnej Bełzec z miejscowością Brzezina) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rawie.
26. Czeremchów część I „Potoczyska”
27. dtto „II „Skarbikowczyzna”
28. dtto „III „Zarszezyzna”
29. dtto „IV „Chlebowskich” (ciała tabularne 26, 27, 28, 29 położone w gminie katastr. Czeremchów) w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. w Kołomyi

30. Potoczyska
31. Siemakowce nad Dniestrem
32. Bilka przyległość do Siemakowic (ciała tabularne 31, 32 położone w gminie katastr. Siemakowce nad Dniestrem z przysiółkiem Bilka)
33. Jasienów polny w okręgu c. k. sądu powiatowego w Horodence.
34. Utopy część I
35. Utopy część II (ciała tabularne 34, 35 położone w gminie katastr. Utopory)
36. Prokurawa
37. Mykietyńce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kossowie.
38. Wołczkowce
39. Żubkowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sniatynie.
40. Borszczów I część
41. dtto II część (ciała tabularne 40, 41 położone w gminie katastr. Borszczów) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie.
42. Kunkowce
43. Trojczyce
44. Drohojów
45. Prałkowce
46. Babice
47. Jarydyka część dóbr Babice (ciała tabularne 46, 47 położone w gminie katastr. Babice)
48. Ruszelezyce dolne (ciała tabularne 48, 49 położone w gminie katastralnej Ruszelezyce) w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. w Przemyśle.
49. Rączyna
50. Rzeplia w okręgu c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu.

52. Tytowa czyli Lacka Wola
53. Józefówka folwark z dóbr Tytowa czyli Lacka wola
54. Kowalskie folwark z dóbr Tytowa czyli Lacka wola
55. Rzonka wielka z folwarku Kowalskie wydzielona
56. Rzonka mała z folwarku Kowalskie wydzielona (ciała tabularne 52, 53, 54, 55, 56 położone w gminie katastralnej Lacka wola) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mościskach.
57. Sólca vel Solka
58. Podmojsce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach.
59. Bykowce
60. Lalin część przyległość do Pakuszówki
61. Lalin część (ciała tabularne 60, 61 położone w gminie katastr. Lalin)
62. Zastawie czyli Zastaw w okręgu c. k. sądu powiatowego w Saaoku.
63. Orelec w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku.
64. Hoszów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach.
65. Bonarówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Krośnie.
66. Szolomienice czyli Szolomienie
67. Chyrow
68. Fulsztyn czyli Felsztyn
69. Woleza dolna w okręgu c. k. sądu powiatowego w Starejsoli.
70. Część dóbr Dzieduszyce małe (położa) Dom. 9 pag. 381.
71. Dzieduszyce małe część Dom 42 pag. 131 (ciała tabularne 70, 71 położone w gminie katastr. Dzieduszyce małe), w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Stryju.
72. Demenka leśna, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Mikołajowie.
73. Jamnica, w okręgu c. k. Sądu powiatowego miej. del. w Stanisławowie.
74. Niewoczyn w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Bohorodeczanach.
75. Ossowce
76. Kujdanów
77. Bobulńce, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Buczacz.
78. Delejów
79. Temeczowce, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Haliczu.
80. Chomiakówka
81. Czarnołożce, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Tyśmienicy.
82. Seredyńce
83. Worobijówka
84. Kokutkowce
85. Ditkowce, w okręgu c. k. Sądu powiatowego miej. del. w Tarnopolu.
86. Łuka wielka
87. Nastasów
88. Koniucho (wydzielona z Nastasowa, ciała tabularne 87, 83 położone w gminie Nastasów) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikulinach.
89. Trupczyn
90. Okopy z miejscowością Koraczówka
91. Urząd cłowy i zakład kontumacyjny w Okopach (ciała tabularne 89, 90 położone w gminie katastr. Okopy z miejscowością Kozaczówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mielnicy
92. Słobodka czyli Słoboda- konkolnicka
93. Poźwierz
94. Słoboda (ciała tabularne 93, 94, położone w gminie katastr. Poźwierz z miejscowością Słoboda w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie.

II Dla posiadłości podlegających sądowi-
ctwu w gminie katastralnej.

1. Krotoszyn
2. Zagórze
3. Milatycze
4. Podziemno
5. Kuchajów
6. Wołków
7. Czerepin
8. Tołczów czyli Tołczów
9. Żyzawka, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Winnikach.
10. Majdan
11. Biesiady, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Żółkwi.
12. Ostrów
13. Głuchów
14. Myców z Wyżłowem, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełżu.
15. Krupiec
16. Kadłubiska, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Cieszanowie.
17. Przedzrymichy
18. Żeldec z miejscowością Teodorshof, Krasieczyn i Henrykówka
19. Nahorcie
20. Kłodno wielkie, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kulikowie.
21. Staresioło, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
22. Bełzec z miejscowością Brzezina podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rawie.
23. Czeremchów, podlegający c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Kołomyi.
24. Potoczyska
25. Siemakowce nad Dniestrem z przy-

siółkiem Bilka, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Horodence.

26. Utoropy
27. Prokurawa
28. Mykietyńce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kossowie.
29. Wołczkowce
30. Żubkowce
31. Widynów, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sniatynie.
32. Borszczów podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
33. Kunkowce
34. Trojczyce
35. Drohojów
36. Prałkowce
37. Babice
38. Ruszelezyce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Przemyśle.
39. Rączyna
40. Rzeplin
41. Wola rzeplińska, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
42. Lacka wola, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Mościskach.
43. Sólca
44. Podmojsce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
45. Bykowce
46. Lalin
47. Zastawie, czyli Zastaw, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku
48. Orelec, podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Lisku.
49. Hoszów, podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Ustrzykach.
50. Bonarówka, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Krośnie.
51. Szolomienice, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.
52. Chyrow
53. Fulsztyn
54. Woleza dolna, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Starejsoli.
55. Dzieduszyce małe, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
56. Demenka leśna, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
57. Jamnica, podlegająca c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie.
58. Niewoczyn, podlegający c. k. sądowi powiatowemu w Bohorodeczanach.
59. Ossowce
60. Kujdanów
61. Babulince, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Buczacz.
62. Delejów
63. Temerowce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Haliczu.
64. Chomiakówka
65. Czarnołożce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
66. Seredyńce
67. Worobijówka
68. Kokutkowce
69. Ditkowce, podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Tarnopolu.
70. Sadażawki
71. Wolica z Kręciłowem, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
72. Łuka wielka
73. Nastasów, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikulinach.
74. Sieniawa, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zbarażu.
75. Okopy z Kozaczówką
76. Trupczyn
77. Panowce zielone, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mielnicy.
78. Stare Brody z miejscow. Nowiczyna, Suchodół z miejscow. Gaje suchodolskie, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Brodach.
79. Czechy, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.
80. Berteczów, podlegających sądowi powiatowemu w Bóbrece.
81. Rużdwan
82. Słoboda kółkownicka
83. Poźwierz z miejscow. Słoboda, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bursztynie i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych z dniem 1 marca 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. 6 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. skutecznego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 grudnia 1882 a to, co do majątności tabularnych pod I. 1 do 25 do c. k. sądu krajowego we Lwowie, a po I. od 26 do 94 do przynależnych c. k. sądów obwodowych, zaś co do posiadłości pod II. po szczególonych do dotyczących c. k. sądów powiatowych, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 28 marca 1882.

L. 6271. (3221 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje dowiadomości, że dla gmin katastralnych: Wróblowice, Kosocice z osadą Barycz, w okręgu Sądu powiatowego w Podgórzu; Witkowie, Brandwica w okręgu, Sądu powiatowego w Rozwadowie; Swiebodzin, Ruchowa w okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie; Dąbrówka Tuchowska, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie; Bukowina, Borki i Huta deręgowska w okręgu Sądu powiatowego w Ulanowie; Chodaczów, w okręgu Sądu powiatowego w Leżajsku; Stradomka, w okręgu Sądu powiatowego w Bechni; Bojanowice i Gruszów, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach; Piechoty z miejscowością Zachwiejów w okręgu sądu powiatowego w Mielen; Zarzyce, w okręgu sądu powiatowego w Jasle; Filipowice, w okręgu Sądu powiatowego w Krzeszowicach; Miasto Zator i gminy katastralnej Zator, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach; położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 31 stycznia 1881 l. 1380, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi księgami gruntowymi objętych, z dniem 31 marca 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażone księgi uskutecznił, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 grudnia 1882 włącznie w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna leży zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 19 kwietnia 1882.

L. 6322. (3077 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących: Kozłarnia, Kopki, w okręgu sądu powiatowego w Nisku. Bielanka, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach.

Świątyni górne, w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu.

Kwaczała, Płaza, Siersza, Wodna i Libiąż wielki w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie.

Ptaszkowa, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie.

Szklary, Grzegorzówka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie.

Boguchwała, Zwiężycza, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie.

Odrował, w okręgu sądu powiatowego w Nowym-Targu.

Buczów, w okręgu sądu powiatowego w Bochni.

Baczyń, Budzyn, i Zagacie w okręgu sądu powiatowego w Łiszczach.

Rzeczycza długa, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie.

Pewel ślemieński, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu.

Dąbrówka, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie.

Zakrzów, Nadbrzezcie, z miejscowością Dębina i Zarzekowice, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu, położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 30 grudnia 1880 l. 20930 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionych księgami gruntowymi objętych z dniem 31 marca 1882 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznił, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 grudnia 1882 włącznie w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 14 kwietnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7941. (3449)

Das f. f. Sandes- als Handelsgericht in Krakau verordnet die Eintragung im Handelsregister für Einzelnen der vom Karl Korn

als Architekt, Steinmetzmeister und Steinbruchbesitzer in Straconka angemeldet Firma „Karl Korn“.

Krakau, am 7 April 1882.

L. 377. (3088 3—3)

Wojniński sąd powiatowy wiadomo czyni, że dnia 9 sierpnia 1881 umarł w Oniłowce Hryni Grabarski vel. Blinduk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że do spadku tego powołanym jest też przez głowę syna Jana Grabarskiego i wnuki Jawochi Soleckiej prawnuk spadkodawcy Iwan Solecki.

Ponieważ miejsce pobytu Iwana Soleckiego sądowi wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu rachując, w tutejszym sądzie się zgłosił, i oświadczenie do powyższego spadku tempemniej wniósł, ile że w przeciwnym razie spadek niniejszy z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym doni kuratorem przeprowadzonym będzie.

Wojniów 11 lutego 1882.

L. 3748. (2969 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kazimierza Mikulskiego, że celem doręczenia uchwały z dnia 5go listopada 1881 l. 11465 przyjmującej do wiadomości sądu, przedłożenie przez Dra Piotra Forysta egzekutora testamentu s. p. Zofii z hr. Przeremskich hr. Załuskiej kwitu z daty Jasienica 19 sierpnia 1881 na kwotę 72 zł. w. a. jako legat wypłaconą, ustanawia się dla Kazimierza Mikulskiego kuratora ad actum w osobie adw. Dra Stojałowskiego z substytucją adw. Dra Gałęckiego, któremu się zarazem powyzsza i niniejsza uchwała do ręcza. W Tarnowie, dnia 23 marca 1882.

L. 3568. (3272 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Leska Kycaka, iż na prośbę Berischa Spinnera dozwolono uchwałą z dnia 31 marca 1882 l. 3568 przymusowo ocenienie jego realności pod lk. 277/293 w Biliezu położonej, i że kuratorem dla niego został ustanowiony adw. Dr. Fiternik a jego zastępcą adw. Dr. Witz.

Wzywa się niniejszem Leska Kycaka, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wskazówek udzielił, lub też sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej sam sobie przypisać by musiał zle skutki ze zaniedbania tego wynikać mogące.

Sambor dnia 31 marca 1882.

L. 2682. (2952 3—3)

C. k. sąd powiatowy Sokalski czyni wiadomo, iż dnia 26 lipca 1878 zmarł Stanisław Berezowski z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia jako kedyceyl uznanego, po którym wdrożone zostało postępowanie spadkowe na podstawie ustanowionego porządku dziedziczenia.

Po między innymi powołany jest do objęcia spadku Jędrzej Berezowski, którego z powodu, iż jego miejsce pobytu nie jest znane, wzywa się go, by w przeciągu roku zgłosił się do sądu tutejszego i wniósł oświadczenie do przyjęcia spadku, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe byłoby przeprowadzone z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem p. Teofilem Libą dla niego ustanowionym.

Sokal, dnia 16 marca 1882.

L. 3660. (2892 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Onufrego Komarnickiego, Julianę Komarnicką i Szczepana Pohoreckiego i tych że z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Jan Smalawski wniósł w dniu 29 marca 1882 do l. 3660 przeciw nim pozew o intabulację wykreślenia ze stanu biernego III części dóbr Uherce zapłatyńskie l. wyk. hip. 222 oznaczonej zabezpieczenia Bazylego Komarnickiego pod poz. 2, 3 i 7 karty ciężarów zahipotekowanego, który to pozew doręczono ustanowionemu kuratorowi panu adwokatowi Drowi Pawlińskiemu w Samborze do wnieścia w 90 dniach pisemnej obrony.

Zarazem poleca się pozwanym, ażeby wymienionemu kuratorowi lub tegoż zastępcy adwokatowi Drowi Stenermanowi w Samborze potrzebną informację wcześniej udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił, w przeciwnym bowiem razie zle skutki z zaniedbania wynikać mogące, sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 31 marca 1882.

L. 3505. (2827 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa każdego, kto by oryg. skrypt dłużny z daty Tarnów 12 października 1887 przez Samuela Feibla recte Samuela Feiwa 2 im. K. hanego i Breindlę Kohane jako zeznających oraz Löbla Lewinsteina Chaima Müsera jako świadków podpisany, którym małżonkowie Samuel Feibel i Friedle Kohane zeznali, że otrzymali z masy spadkowej śp.

Zuzanny Pagowskiej w gotówce wyliczoną samą pożyczkową 279 zł. 31¼ ct. m. k. z obowiązków się solidarnie pożyczkową sumę 279 zł. 31¼ ct. w. a. za poprzedniem trzechmiesięcznem wypowiedzeniem do rąk opieki zwrócić i aż do dnia zapłaty opłacić procent po 5 pr. rocznie a zarazem zezwolił, aby na rzecz rzeczonoj masy spadkowej zaintabulowano w stanie biernym realności Nr. 24 w Tarnowie w mieście prawo zastawu dla powyższej sumy pożyczkowej 279 zł. 31¼ ct. m. k. z procentem po 5 procent posiadł, ażeby skrypt ten w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu niniejszego w Gazecie Lwowskiej tem pewniej do sądu obwodowego w Tarnowie złożył, gdyż w przeciwnym razie skrypt ten uważany by był jako nieważny i wystawcy tegoż niebyliby nim więcej obowiązani.

W Tarnowie, dnia 23 marca 1882.

L. 6917. (3150 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielen zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Macieja Pszenicznego, że w sprawie kanтору hr. Reya przeciw niemu o 200 zł. kuratorem dlań ustanowiono c. k. notariusza w Mielen Fibicha.

Wzywa się go zatem, aby temuż kuratorowi potrzebne dowody dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Mielec, dnia 15 marca 1882.

L. 3336. (3022 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju w sprawie gminy miasta Stryja przeciw Anieli i Aurelii Zatrwnickiej z życia i miejsca pobytu niewiadomym o zapłaceniu kwoty 1500 zł. m. k. z pn. ustanowił dla pozwanym kuratora adwokata Błońskiego z zastępstwem adwokata Dra Boczynskiego oraz na wniesiony pozew de praes. 21 stycznia 1874 l. 780 termin do rozprawy na dzień 30 maja 1882 o godzinie 9 rano wyznaczył.

Wzywa się pozwanym, aby z ustanowionym kuratorem co do obrony się porozumeli, lub innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawili, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, dnia 21 marca 1882.

L. 988. (2995 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia Arona Triester z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu i Saulowi Mojżeszowi Triester wniósł Rebeka Triester pod dniem 4 marca 1881 l. 1936 prośbę o egzekucję mobilarną i egzekucyjną intabulację prawa zastawu na realności pod Nr. 284 tab. 228/237 w Tyśmienicy celem zaspokojenia pretensyi 1050 zł. 500 zł. i 480 zł. w. a. z pn. wyrokiem sądu polubownego z daty Stanisławów 2 listopada 1871 przyznanych, na którą to prośbę ts. uchwałą z dnia 1 grudnia 1881 l. 1936 termin do zasłuchania stron na dzień 6 lutego 1882 w tut. sądzie powiatowym wyznaczono, a gdy miejsce pobytu Arona Triester nie jest wiadome, przeto temuż ustanowiono kuratora w osobie p. Maurycego Szulmana z Tyśmienicy.

Rzeczą więc Arona Triester jest udzielić temuż kuratorowi potrzebne do obrony wyjaśnienia, lub innego zastępcę sobie obrać, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypisywać będzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica, 10 marca 1882.

L. 16753. (3376 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Józefa Abrahamowicza z dnia 17go kwietnia 1882 do l. 16753 przeciw Dawidowi Nachtigal wniesionego o wykreślenie kwoty 1246 zł. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr Trójca zaprenotowanej wyznaczonym został w sądzie tutejszym termin po myśli §. 45 ust. hip. na dzień 5go czerwca 1882 godz. 10 przed południem.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Dawidowi Nachtigal do rąk równocześnie w osobie adw. Dra Schaffa z zastępstwem adw. Dra Reicha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Dawida Nachtigal, aby w należytych czasach ustanowionego kuratora lub też na terminie wyznaczonym w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych s odków użył, ile że z zaniedbania wynikać mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, 29 kwietnia 1882.

L. 328. (3369 3—3)

Leib Dominity starszy pozwał Aleksandra Dzierzanowskiego przed podpisany sąd pozewem z dnia 24 stycznia 1882 l. 328 o zapłaceniu sumy 1200 zł. z pożyczki pochodzącej w skutek czego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 7 czerwca 1882.

Ponieważ obecnie miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto ustanowiono dla niego kuratora do przeprowadze-

nia tego sporu w osobie Jana Burgilewicza w Radymnie.

Wzywa się przeto pana Aleksandra Dzierzanowskiego, ażeby dał potrzebny do swojej obrony informację temuż kuratorowi, lub innego zastępcę zamianował lub wreszcie sam obronę wniósł, ile że w razie przeciwnym wynikiem z zaniedbania skutki zle sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Radymno, dnia 6 kwietnia 1882.

L. 17299. (3297 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że wskutek prośby wniesionej do tegoż sądu dnia 22 lutego 1882 do l. 8281 przez c. k. uprz. galic. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie, przeciw Nuchimowi Wiesel i Goldzie Wiesel wydano przeciw tymże nakaz zapłaty dwu rat pożyczkowych po 396 zł. 90 ct. zpn. i resztującego kapitału 5965 złr. 65 ct. zpn.

Gdy miejsce pobytu Nuchima Wiesel i Goldy Wiesel nie jest wiadome, został dla nich adwokat Dr. Stand kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat Dr. Goldberg ustanowiony.

Wzywa się zatem Nuchima Wiesel i Goldę Wiesel, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikać mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisze.

Lwów 29 kwietnia 1882.

L. 13288. (2976 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje niniejszem do wiadomości, że na dniu 12 kwietnia 1878 zmarła w Jarosławiu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Golda Igo Reichenstein 2 v. Glük, a gdy sądowi miejsce pobytu konkurującego do tego spadku Mandela Glük nie jest wiadome przeto wzywa się tegoż, ażeby w przeciągu roku od dnia poniżej oznaczonego liczyć się mającego do sądu zgłosił się i oświadczenie po spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się do spadku spadkobiercami i z ustanowionym dla tegoż kuratorem przeprowadzonym zostanie.

Jarosław 18 grudnia 1881.

L. 1803. (3411 2 3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu wyznacza na prośbę Augusta Tetmajera i Julia na Dunin Brzezińskiego z dnia 22 stycznia 1882 l. 430 do oświadczenia się wierzycieli hipotecznych na prośbę powyższych o wydanie fundusów urbaryalnych dóbr Ochotnica w depozycie sądowym przechowanych termin na dzień: 24 m. ja 1882, o godzinie 9 przed połud. na który się wszystkich wierzycieli hipotecznych do tutejszego sądu wzywa.

Ustanawiając dla wierzycieli hipotecznych Wilhelma Zanderera, Mojżesza Goldreicha i Markusa Kaufmana z życia i miejsca pobytu niewiadomych, kuratorem adw. dra Bersona z podstawieniem adw. dra Giszewskiego, wzywa się tychże, aby bądź sami na tym terminie się stawili, bądź sobie pełnomocnika ustanowili.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 8 kwietnia 1882.

L. 1029. (2826 2—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu egzektów Reisl Bloch, Perl recte Józefę Friedberg i Feiwa czyli Feiwa Blocha, że w sprawie wykazania płynności i prawa pierwszeństwa wierzytelności do ceny kupna realności pod l. 53 w Tarnowie przedtem Chaji Eidl Bloch a względnie jej spadkobierców własnej, w sprawie egzekucyjnej Estery Stieglitz prawnabywczyni J. M. Schönnwettera przeciw spadkobiercom Chaji Eidel Bloch pto 1700 zł. w. a. wydaną została uchwała z dnia 10 września 1881 l. 10048.

Celem doręczenia tak tej jako też dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał ustanawia się dla tych egzektów kuratora ad actum w osobie adwokata Dra Malawskiego z substytucją adwokata Dra Busia.

W Tarnowie, dnia 4 lutego 1882.

L. 2782. (2967 2—3)

Samborski sąd obwodowy zawiadamia Antoniego Herold nieznanego z miejsca pobytu, że Anna Lanzendörfer (prawnabywczyni Franciszka Herold) wniósł przeciw niemu dnia 8 marca 1882 podanie do l. 2782 pto 300 zł. o egzekucyjne opisanie realności pozwanego Antoniego Herold pod l. k. 171 w Dulibach ciała tabularnego niestanowiącej i sekwestracją do dóbr rzeczonoj realności, i że temuż pozwanemu postanowiono kuratorem ad actum pana Dra Fiternik w Samborze zaś tegoż zastępcą pana Dra Baczynskiego w Stryju zamieszkałego.

Wzywa się zatem pozwanego, ażeby postanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub też sądowi wskazał innego zastępcę, w przeciwnym bowiem razie skutki niedbalstwa sami sobie przypisze.

Sambor, 14 marca 1882

L. 4409. (3424)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „H. Goldes handel towarów żelaznych i mieszanych w Sniatynie wciągnięta została Kołomyja 4 maja 1882.

L. 2464. (3425)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że z Dyrekcji Towarzystwa Złotokowego w Limanowy, które w dniu 19 września 1878 na podstawie uchwały z dnia 25 maja 1878 l. 2560 w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych wpisane zostało. Zastępca Dyrektora X. Jan Baron Borowski wystąpił, i że w miejsce Jego Rada nadzorcza wybrała na Zastępcę Dyrektora P. Jana Kublinskiego, a ogólne Zgromadzenie członków Towarzystwa na posiedzeniu walnem dnia 14 marca 1882 wybór ten potwierdziło.
C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz 6 maja 1882.

L. 3701. (3275 1—3)
C. k. Sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie w sporze Löbla Thorna et consortes pks. Hermanowi Rosenblumowi pto. 175 złr ustanowia dla niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Rosenbluma, celem doręczenia temuż wyroku tut sąd. z 1 września 1877 l. 18257 kuratorem adw. dra. Eibenschütza.
Kraków 3 marca 1882.

L. 1015. (3282)
Mojżesz Lanfer prosił o zawiadomienie spadkobierców Gabryela Basaraba z Nadworny, że nabył cesyą prz-z Jakuba Hübnera dnia 8 stycznia 1882 zeznaną, połowę pretensyi, należące się temuż z aktu notaryjnego l. Rep. 2324 w kwocie 240 złr. od Gabryela Basaraba.

Niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Basaraba zawiadamia się o tem do rąk ustanowionego kuratora Hawryły Mykietiuksa z Nadworny.

C. e. Sąd powiatowy.
Nadwórna 17 kwietnia 1882.

L. 9740. (2800 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 4go marca 1882 l. 9740 wnieśli Ferdynand Gąsiorowski i Apolonia Kulezycka przeciw Dyonizemu Siekierzyńskiemu, Annie Siekierzyńskiej, Jakóbowi Stark, Jakóbowi Reimesowi, Herschowi Jonas, Henie Heschales, Henie, Antoniemu i Ignacemu Fedorowiczom, Mojżeszowi Schapira, Basie czyli Basche Lewite, Reginie Schabenbeck, Markusowi Kiesel, Józefowi Rieger, Elżbiecie Klawel, Franciszkowi Elżbiecie małż. Grebek, Józefowi Szeligowskiemu, tudzież spadkobiercom kapitana Breinera tudzież c. k. Prokuratorowi skarbu imieniem Wys. Skarbu we Lwowie, c. k. Prokuratorowi im. funduszu inwalidów i innych należności w Czerniowiecach, i Gminie miasta Lwowa pozew o uznanie praw wierzycieli do wykupu realności pod l. 333 1/4 we Lwowie w depozycie przechowanej za zgaskę, wykreślenie odnośnych adnotacyi z tej ceny kupna i uznanie praw własności do takowej w 2/3 częściach Ferdynanda Gąsiorowskiego a w 1/3 części Apolonii z Lipanowiczów Kulezyckiej jako spadkobierców sp. Jana Erazma dw. im. i Augusty małż. Kulezyckich, na któryto pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony. Gdy miejsce pobytu wymienionych pozwanych nie jest wiadome został dla nich adw. Dziubiński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. Dr. Krzyżanowski mianowany. Wzywa się zatem z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowni wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Z c. k. sądu krajowego,
Lwów, dnia 24 marca 1882.

L. 7037. (3450)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „T. Lewiecka“, której używać będzie T. resa Lewiecka jako właścicielka handlu komisowego w Krakowie. Zarazem wpisuje się do rejestru handlowego udzielona Henrykowi Lewickiemu prokura.
Kraków dnia 24 marca 1882.

L. 1695. (3320 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że do spadku po Maryannie z Dziurdziów Gajosowej dnia 31 maja 1877 r. z pozosta-wieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia w Górze zmarłej, powołany jest do spadku Józef Gajos jako syn spadkodawczyni, którego niniejszem się wzywa, aby w ciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił, deklarację spadkową wnieść, w razie przeciwnym pertraktacja spadkowa ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem Stanisła-

wem Gajosem dla niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.
Radłów, dnia 25 marca 1882.

L. 1249. (3391 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Podgórzu uwiadoma Jana Mroźka z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu tut sądowniej rezolucyi z dnia 4 listopada 1881 l. 5326 względem zainstalowania prawa zastawu dla sumy 350 zł. w. a. w stanie biernym realności pod Nr. 23 w Rajsku tutejszy Notaryusz Adamski kuratorem dla niego ustanowiony został i że mu równocześnie powyższą rezolucję doręczono.
Podgórze, dnia 2 maja 1882.

L. 10122. (3149 1—3)
Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Stanisława Jezierskiego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 29 sierpnia 1881 l. 5637 ustanowiono dlań kuratorem Władysława Manasterskiego c. k. notaryusza w Mikołajowie i temuż uchwałę tę doręczono. Wzywa się go zatem o podanie kuratorowi środków obrony lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.
Mikołajów 30 stycznia 1882.

L. 5270. (3148 1—3)
Ze strony c. k. sądu powiatowego w Kosowie jako instancyi ce traktacji ej czyni się wiadomo, że dnia 21go lipca 1866 w Pi-styniu zmarła Katarzyna Chruszcz 20 Sutorusz pozostawiwszy ostatniej woli rozporządzenie z 24go sierpnia l. 64 za kodycyi uznany.

Wzywa się przeto niewiadomą z miejsca pobytu spadkobierczynię Zofię Chruszcz, by w ciągu roku od dnia poniżej umieszczonego w tutejszym sądzie zgłosiła się i do spadku się oświadczyła, inaczej pertraktacja spadkowa z oświadczeniemi spadk biercami i z kuratorem dla niej ustanowionym Semelem Chruszcz przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.
Kossów 27go marca 1878.

L. 19157. (3101 1—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Janowi Zaniewskiemu, że przeciw niemu został dnia 1 kwietnia 1882 l. 14042 na rzecz Adolfa Muszla wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 320 złr. w. a. zpn.

Gdy miejsce pobytu Jana Zaniewskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratora adwokata dla Jana Kuzniewicza a tegoż zastępcą adw. dra. Józefa Pajaka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jana Zaniewskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisze.

Lwów 2 maja 1882.

L. 2116. (3197 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Jerzego Zagórskiego tudzież leżącą masę po Karolinie Zagórskiej że przeciw nim i innym Hugo i Roman Pon-gratzowie wnieśli pod dniem 6 marca 1882 do l. 2116 pozew o uznanie pretensyi 80 zł. m. k. na realności nr 47 w Białej zabezpieczonej za przedawnioną i wydanie im w depozycie złożonej kwoty, i że w tej sprawie termin 1882 o 9 z rana wyznaczono.

Wzywa się przeto wyżej wymienionych niewiadomych aby do ich obrony służące środki ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Dr. Ichheiserowi adwokatowi w Białej dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowni wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy.
Biała dnia 18 marca 1882.

L. 8040. (3146 1—3)
Powiadamia się niewiadomych spadkobierców s. p. Antoniego Nowaka gospodarza z pod N. c. 99 w Krościenku niżnym oraz z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Nowaka z Krościenka niżnego, iż na prośbę egzekucyjną pod dniem 30 marca 1881 l. 2532 przez Towarzystwo zaliczkowe w Krosnie przeciw nim o 200 zł. w. a. z. pn. z aktu notaryjnego 6 listopada 1879 l. rep. 5664 wniesioną dla tychże ustanawia się kuratorem Jędrzeja Osiaka z Krościenka niżnego z substytutą Sabina Lewińskiego z Krosna wydaną uchwałę egzekucyjną z 30 marca 1881 l. 2532 doręcza się kuratorowi Jędrzejowi Osiakowi, któremu interesowani swe środki obrony udzielić miejsce zamieszkania sądowi podać, lub innego pełnomocnika ustanowić winni, ile że w przeciwnym razie skutki sami sobie przypisać będą winni.
C. k. sąd powiatowy.
Krośno, dnia 24 listopada 1881.

L. 2029. (3196 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia D. rotę Kolańską zamezną Przybylską a względnie j-j z miejsca pobytu i z życia niewiadomych sukcesorów, że Hugon i Roman Pongratz tudzież pozostałe po Emeryku Pongratzu dzieci: Amalia, Emeryk, Artur i Rudolf, wnieśli pod dniem 4 marca 1882 do l. 2029 pozew o uznanie pretensyi 400 r. w. w. na realność Nr. k 63 w Białej zabezpieczonej za przedawnioną i o zezwolenie na wydanie w depozycie złożonej kwoty do rąk powodów, i że w tej sprawie termin do ustnej rozprawy na dzień 15 czerwca 1882 o 9 z rana wyznaczonym został.

Wzywa się przeto wymienionych niewiadomych aby do ich obrony służące środki ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Dr. Ichheiserowi adwokatowi w Białej dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowni wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy.
Biała, dnia 17 marca 1882.

L. 14994. (3160 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie z powodu dozwolonego uchwał z dnia 5 marca 1881 l. 56905/so wydzelenia dla Włodzimierza i Maryi Malwiny dw. im. Waśkiewiczów dwóch dziewcząt (2/9) części a wydania Henrykowi Hruszewskiemu siedmiu dziewcząt (7/9) części funduszu na rzecz masy spadkowej s. p. Antoniny Krajewskiej w tutejszym c. k. urzędzie depozytowym przechowanych, ustanawia dla nieobecnego Włodzimierza i Maryi Malwiny dw. im. Waśkiewiczów a ewentualnie dla ich nieznanych spadkobierców lub prawonabywców kuratorem adwokata Dr. Bizińskiego, któremu wspomniana uchwała jako też takowazatwierdzająca uchwała c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 26 marca 1882 l. 3270 doręczone zostają, o czym kurandów z tem wezwaniem się zawiadamia, aby służące do strzeżenia swych praw środki kuratorowi udzielił lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż ze zaniedbania wyniknąć następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1882.

Kuratele.

L. 3707. (3431 1—3)
Józefa Grewę z Rozdzałowa uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Pawła Pokotyłę z Rozdzałowa.
C. k. sąd powiatowy
Sokal dnia 15 kwietnia 1882.

L. 4085. (3429 1—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że Kazimierz Gadziński, właściciel realności w Gródku, za marnotrawcę uznany i że dla niego kurator w osobie Józefa Smyka z Gródka ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy
Gródek 10 maja 1882.

L. 4693. (3419 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż uchwałę ek Sądu krajowego w Krakowie dnia 30 lipca 1881 roku l. 18375 Marya Wrześniowska, wdowa po Walerym Wrześniowskim aptekarzu z Wojnicza za marnotrawną uznaną została, i że kuratorem dla niej Paweł Kutschera, weterinarz w Wadowicach zamieszkały ustanowiony został.
Wojnicz dnia 9 lutego 1882.

L. 873. (3454 1—3)
Uchwałę ek. Sądu krajowego we Lwowie z 18 lutego 1882 l. 6387 został Jasio Mazurek z Huleza za marnotrawcę, uznany kuratorem mianowano Iwana Szpila z Huleza.
Belz 3 marca 1882.

L. 4564. (3452)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze uznał Sebastjana Melnarowicza za Sambora za marnotrawcę, ustanawiając dlań kuratorem adw. Dr. Fitternika w Samborze.
Sambor 25 kwietnia 1882.

Donesienia prywatne.

Sezon 1882.

Świeże

WODY mineralne
źródłowisk naturalnych tak krajowych jak zagranicznych, poleca handel

Karola Ballabana

we LWOWIE.

Wszelkie zamówienia skutecznie natychmiast.

(2732 1—?)

Majątek

w pszennej glebie, pięć mil od miasta Lwowa do nabycia — przestrzeni przeszło tysiąc morgów przeważnie role i łąki. Majątek teraz zadzierzawiony na lat 9. — Bliższa wiadomość w **Dyrekcji Towarzystwa Spożywczego.** (3294 3—6)

Materye

sukienne

tylko z trwałej dobrej wełny, dla mężczyzn średniego wzrostu 3 metry 10 centymetrów na ubiór z dobrej wełny za 4 zł. 96 ct. wa. na ubiór z lepszej wełny za 7 zł. 44 ct. wa. na ubiór z wyborowej wełny za 10 zł. — ct. wa. na ubiór z najlepszej wełny za 12 zł. 40 ct. wa. **Pledy do podróży** po 4, 5, 8 do 12 zł.; niepodobające się przyjmujemy napowrót za wynagrodzeniem portumy. Wyborne ubrania, materye na spodnie, surduty, szkatki, płaszcze, tyfl, materye strzępowate, sarkana komiśne, szewioty, trykoty, peruwieny, doskiny, kamgarny i sukna bilardowe poleca

Jan Stikarofsky,

skład fabryczny w Bernie.

Wzory franco. Wzory na pap. kart. dla krawców niefrankowane. Zwracamy uwagę pp. **mistrzów krawieckich** na obfity wybór i **nadzwyczaj tanie ceny.** Ponieważ wielu z moich p. t. odbiorców, zaszczycając mnie swoim zaufaniem, zamawia materye, nie widziawszy poprzednio wzorów, przeto przyjmuję towar w ten sposób zamówiony, jeżeli się nie podobą, nazad. Wzorów na czarny peruwien i doskin nie można przysłać, gdyż zamówienia takie są tylko rzeczą zaufania.

Korespondencye przyjmuje się w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

(1715 20-24)

Kundmachung.

Der gefertigte Creditverein ladet seine Mitglieder zu der am **26 Mai 1882** um 11 Uhr Vormittags im Vereinslocale in **Brody** stattfindenden **Generalversammlung** ein.

Tagesordnung.

Aenderung der betreffenden Paragraphen seiner Statuten rücksichtlich des Pfandleihwesens.

Brody, 15 Mai 1882.

Credit-Verein

Registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Brody.

Für die Verwaltung: 3477

Anselm Schapira. Leo Münz.

Für die Direction:

Salomon J. Horowitz. M. A. Landau. L. 591. (3399)

Ogłoszenie.

Celem wydzierżawienia propinacyjnego prawa wyszynku, o ile takowe gminie miasta Wojnicza przysłuży na czas od 1 stycznia 1883 r. do końca grudnia 1885 r. odbędzie się w dniach 15 czerwca, 6 lipca i 20 lipca 1882 r. w tutejszym urzędzie miejskim publiczna licytacja za pomocą pisemnych lub też ustnych ofert.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 3500 zł. a wadium w kwocie 350 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzyć można w godzinach urzędowych w tutejszej kasie miejskiej.

Od Zwierzchności gminnej król. wol. miasta **Wojnicza**, dnia 2 maja 1882.

Szematyzm

Trólestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księst. Krakowskim na rok

1882

nabyć można po cenie 2 zł. 60 ct. w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać 2 zł. 70 ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy Szematyzmu.

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.
Kazimierz Lewicki
 Główny skład dla Galicyi
PORCELANY I SZKŁA.
 1363 6—?

Rządca lub ekonom

z dobremi świadectwami i rekomendacjami, poszukuje umieszczenia od 1go lipca b. r. ADRES: J. A. poste restante Jarosław. (3341 3—5)

WYBORNE
PIWO
 W BUTELKACH I NA SZKLANKI
PORTER
 ANGIELSKI
 ORAZ
POKÓJ do ŚNIADAŃ
 POLECA HANDEL
NOWICKIEGO
 ul. Halicka l. 52.
 (3448 1—6)

Nauczycielka

z wieloletnią praktyką, posiadającą gruntownie języki: francuski, niemiecki, polski i muzykę, oraz wszystkie wyższe przedmioty szkolne, mogąca się wykazać wielu chlubnymi świadectwami, poszukuje umieszczenia na wsi. Bliższa wiadomość: ulica Pańska l. 1. pod lit J. H. II piętro Lwów. (3374 2—3)

„Zawałów“

Zakład wodoleczniczy
Franciszka Medweja
 otwarty od 20 kwietnia.
 Poczta w miejscu, stacja telegraficzna Podhajce.
 Przyjęcie chorych tylko za porozumieniem listownem; lekarz Zakładowy Dr. A. Medwej.
 (2770 7 ?)

Owoce i jarzyny

najprzedniejsze ziemniaki włoskie, codziennie świeżo rwane, przesyłam w maju pocztą franco wolne od wszelkiego wydatku, za po-braniem

w koszyku 5cio kilowym

Szparagi białe, grube 2 zł. 80 ct.
 Karczochy 40—40 młode 2 „ 30 „
 Groch w łuskach 1 „ 50 „
 Czeresznie w najlepszym gatunku 1 „ 90 „
 Kartofle nowe z r. 1882 1 „ 30 „

R. MAITI

w Tryescie.

(3795 3—6)

Maurycy Ziffer

w Bernie,
 handel en gros et en detail towarów sukienych
 poleca swój obfity skład towarów modnych, peruwieny, doskiny, tyfl, materye strzypowe, kolorowe i do filerji, koldry fanelowe i koce.
 WZORY przesyła się franco, karty wzorów dla krawców z obfitym wyborem nie frankowane.
 1000 resztek wybornych nowych materyj od 2.90 do 3.25 metrów po 4 zł. do 13 zł. od sztuczki, sprzedaje się pojedynczo za gotówkę. Wzorów z tych resztek nie możemy udzielić. Przy zamówieniach na resztki pożądanym jest tylko podanie miary, koloru i ceny, a materye, które się nie podobają, wymieniamy według życzenia.
 (2262 13—13)

Rodowity Anglik

nauczyciel prywatny, posiadający język francuski na równi z angielskim kształcony w muzyce w konserwatorium Brakelskiem szuka posady od 1 lipca.
 Bliższa wiadomość w biurze nauczycielskiem pani Krzyżanowskiej ulica Grodzkich nr. 13.
 (3130 3—4)

Zakład wodoleczniczy

Ober - Weidlingau
 koło Wiednia,
 stacja kolei zachodniej, 20 minut od Wiednia.
 Rozpoczęcie sezonu 20 kwietnia.
 Lekarz ordynujący:
Dr. Maks Gumpłowicz.
 Informacja i prospekty w zakładzie i w Wiedniu l. Singerstrasse 4, 1 piętro.
 (2410 12—12)

Ces. i król. wyłącz. uprz.
Ekstrakt orzechowy
 do farbowania siwych włosów
 wynalazku perfumera
A. MACZUSKIEGO
 w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.
 C. k. wyłącz. uprzyw. środek ten do farbowania włosów, nadający siwym włosom trwałą barwę czarną, brunatną lub blond, sporządzony jest li tylko z substancji roślinnej, t. j. z tupy zielonych orzechów, nie jest przeto wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu 15 minut pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umy-waniu farba nie schodzi
 1 flakon ekstraktu orzechowego, płynnego zł. 3
 1 pudełko z 6 flaszkami na próbę zł. 3.50
 1 flaszka mleka orzechowego odmiładzającego włosy zł. 3
 1 słoik pomady orzechowej do nadania włosom ciemnej barwy zł. 2
 1 flakon olejku orzechowego do nadania włosom ciemnej barwy zł. 2
 1 flakon olejku orzechow. do nadania włosom ciemnej barwy zł. 1
 W prawdziwym gatunku nabyć można
 w perfumeryi Maczuskiego,
 w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,
 we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza tudzież u kupców: Kamila Strzyżowskiego, Marcina Müllera i Leona Sedlaka.
 (3068 5—34)

Wody mineralne

krajowe i zagraniczne już nadeszły
 do głównego składu
J. Ihnatowicza

magistra farmacyi i chemika sądowego we Lwowie, przy ulicy Kopernika l. 3.

Dla wygody pijących wody mineralne, grzane, chłodne, z mlekiem, solą karlsbadzką, marmenbadzką, żętyką, kumysiem i t. p., otworzyłem pawilon w ogrodzie pojezuickim. Pawilon otwarty od godziny 6tej rano do 9tej wieczór.

Kumys!!!

środek ten otrzymuje się z mleka, przez winną fermentację i jest powszechnie uznany przez pp. lekarzy za najlepszy i z niczem nie porównany, w suchotach, kaszlach, chrypkach i ogólnem osłabieniu, mianowicie kumys żelazawy znalazł powszechne zastosowanie z nadzwyczajnym skutkiem w niedokrewności, bladaczce, białaczce i t. p.

Flaszka kumysu zwykłego kosztuje 60 ct., żelazawego 70 ct., korek do picia 80 ct., opakowanie sześciu flaszek 50 ct.

KUMYS na wystawie lekarskiej w Krakowie za swą niezwykłą dobroć, został premiiowany i wyszczególniony wielkim medalem zasługi. (2981 3—2)

Dr. ANJELA

ZAKŁAD
wodoleczniczy
 w Zuckmantel
 (na Szlaku austriackim).
 Najbliższa stacja kolei żelaznej Ziegenhals jest o milę odległą. Leczenie za pomocą elektroterapii, mięsienia, kąpeli z igliwja Zakład jest przez cały rok otwartym.
 (3030 2—2)

Rogózki do wycierania nóg.
Rogózki z morskiej trawy
 1 sztuka po 1 złr. 20 ct. — 1 złr. 60 ct.
 2 złr.
Rogózki z gutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

Słomianki

1 sztuka po 25 ct., 35 ct., 50 ct.
Rogózki kokosowe
 1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct. do 4 złr.
 1 złr. 50 ct. do 4 złr.

Pewna i prędką pomoc
 nawet w zastarzanych cierpieniach
 jest **Henryka Blocha**
Eter goścący.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena 60 ct. w. a.
 Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład Eteru goścącego u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem“ we Lwowie, skład wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się.
 (1216 36—?)

Dzierżawa.

Folwark
 z 80 morgów pola, 3 1/2 morga ogrodu warzywnego i do pół morga sadu z pomieszkaniem i wszelkimi budynkami ekonomicznymi w dobrym stanie w BURKANOWIE, koło Złotnika, mila odległości od gościńca z Tarnopola do Buczacza położony jest zaraz za 800 zł. do wynajęcia. — Bliższe wyjaśnienie można powziąć listownie pod lit: E. T. w Burkanowie — poczta — Złotniki. (3471 1-3)

Farby olejne

zupełnie do użycia gotowe

do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, narzędzi rolniczych i t. p. oraz wszelkiego rodzaju lakiery, wernaksy, farby olejne w tubach, farby techniczne i farbierskie, palety, pendzle, brzozy, kit i wszelkie w zakres tychże wchodzące artykuły, w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach poleca

Skład fabryczny

farb, lakierów, produktów chemicznych oraz handel meteryałom
HÜBNERA i HANKE we Lwowie

Rynek Nr. 29.

Cenniki specjalne na żądanie gratis i franco. (3005 6—15)

C. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański.
 (Wykaz w myśl art. 91 statutów.)

Z dnem 30 kwietnia 1882 znajdowało się w obiegu:

| | |
|-----------------------------|---------------|
| 6% listów zastawnych na | zł. 6,962 900 |
| 5% listów zastawnych na | zł. 623 600 |
| 6% obligacyi komunalnych na | zł. 112 200 |
| A. ygnat kasowych na | zł. 1,075,300 |
| kladki udziałowe wynosiły | zł. 507,310 |

Dyrekcya.

(3470)

Dla słabych i rekonwalescentów.

Koniak i stare wina

z piwnic

APTEKI pod „GWIAZDĄ“

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Koniak grande Champagne dla celów leczniczych, bardzo stary — cena 1/4 litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

Wino Malaga, od roku 1846 na składzie będące — cena 1/4 litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

Wino Tokajskie, bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena 1/4 litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów, nieco słabsze jak z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena 1/4 litrowej buteleczki 1 złr. w. a.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacje c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. Alfreda Blesindeckiego, tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położn. Wgo Dr. Karola Brauna von Foernwald i profesora, nadradcy sanitarnego i dyrektora kliniki Dr. Józefa Spaeth.

Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, właściciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogą wszystkim kolegom jak najsumienniejsze zalecić.

Lwów 31 marca 1882.

Dr. Alfred Blesindecki m. p.

kraj referent sanit.

Przysłałem mi do oceny wina lecznicze wyroby p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA, aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznając za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.

Wiedeń 20 marca 1882.

Dr. C. v. Braun m. p.

Przysłałem mi przez pana Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescentów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wina, tudzież wina lecznicze t. j.: chinowe, chinow-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe, rozpoznałem i przyszedłem do przekonania, że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe, drugie sumiennie wyrobione. Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1882 r.

Profesor Spaeth m. p.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct., od 2ch 30 ct., od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct., od tuzina 80 ct.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą“.

„w KRAKOWIE“ Wgo F. Gralewskiego.
 „generalny w WIEDNIU dla Austro-Węgier i dla państw ościennych u p. Wilhelma Maagera III Heumarkt Nr. 3.
 Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Kryżanowskiego w Czerniowcach.

(1676 22)